IV Zjazd Partii otwarty

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wtorek, 16 czerwca 1964 r.
ROK XIX
Nr 142 (5451)

Cena 50 gr

Na zdjęciu: Prezydium zjazdu. Przemawia Władysław Gomułka.

Pierwszy dzień obrad

Referat Wł. Gomułki

Powołanie komisji zjazdowych

W poniedziałek, 15 czerwca, rozpoczął obrady IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na zjazd, który jest najwyższą władzą partii, wybrano na konferencjach wojewódzkich, w wielkich zakładach pracy i w okręgach wojskowych — 1630 delegatów. Reprezentują oni ponad 1,5 mln. członków i kandydatów PZPR.

Zjazd gości przedstawicieli władz najwyższych stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz kilkuset działaczy społecznych z całego kraju.

Przybyły na zjazd delegacje 11 bratnich partii komunistycznych i robotniczych z krajów Europy.

Obradom zjazdu partii — przewodniczki narodu polskiego w budownictwie socjalistycznym, ważnego ogniwa w międzynarodowym ruchu robotniczym — towarzyszy powszechne zainteresowanie i poparcie naszego społeczeństwa. Zjazd zadecyduje bowiem o sprawach żywotnie obchodzących każdego członka partii i każdego obywatela. Tę prawdę potwierdziła w całej rozciągłości wielka ogólnonarodowa dyskusja przedzjazdowa nad oceną dorobku 20-lecia Polski Ludowej i nad programem dalszego rozwoju kraju. Zgłoszono w niej tysiące wniosków, propozycji i postulatów, zrodzonych w poczuciu odpowiedzialności za rozwój swego zakładu, wsi, miasta, powiatu, województwa, kraju.

Poparcie dla programu zawartego w tezach na IV Zjazd partii wyraża nasze społeczeństwo — czynami społecznymi i produkcyjnymi, wartami zjazdowymi w tysiącach fabryk, kopalń, hut i przedsiębiorstw.

Obrady toczą się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Już na godzinę przed rozpoczęciem obrad zjazdu Sala Kongresowa wypełniła się delegatami i gośćmi.

Ponad amfiteatralnie wznoszącym się prezydium — na tle czerwonej flagi i biało-czerwonych sztandarów — wielki portret Lenina.

Delegacje zajmują miejsca na sali grupami.

Na kilka minut przed godziną 9 na salę wchodzą członkowie kierownictwa partii i zajmują miejsca wśród delegatów organizacji wojewódzkich, które wybrały ich na zjazd.

Miejsca w pierwszym rzędzie zajmują członkowie delegacji 11 partii komunistycznych i robotniczych.

Jest godz. 9.

Długotrwałe oklaski delegatów i gości witają I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułkę, który wygłasza przemówienie otwierające zjazd.

W chwili gdy I sekretarz KC mówi: „IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ogłaszam za otwarty" — zebrani wstają z miejsc, rozlega się śpiew „Międzynarodówki".

Następnie I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze — Tadeusz Wieczorek zgłasza listę członków prezydium zjazdu.

Następnie na wniosek E. Gierka uchwalony został porządek obrad oraz regulamin.

Z kolei dokonano wyboru sekretariatu zjazdu. Wniosek w tej sprawie oraz listę członków sekretariatu w imieniu przedstawicieli wszystkich delegacji zgłosił I sekretarz KW w Bydgoszczy — Marian Miśkiewicz.

I sekretarz KW w Olsztynie Stanisław Tomaszewski zgłosił następnie w imieniu wszystkich delegacji wniosek o powołanie komisji mandatowej. Wniosek i lista proponowanych członków komisji zostały jednomyślnie uchwalone.

Sprawozdanie Komitetu Centralnych partii i wytyczne rozwoju PRL w latach 1966—1970 zreferował Władysław Gomułka. Pełny tekst referatu został doręczony delegatom.

Omówienie referatu Wł. Gomułki pt.
Sprawozdanie Komitetu Centralnego i wytyczne rozwoju PRL w latach 1966-70
zamieszczamy na str 3, 4 i 5

Trwający ponad 5 godzin referat wysłuchany został z wielką uwagą przez zebranych na sali delegatów i gości. Poszczególne fragmenty były wielokrotnie gorąco oklaskiwane.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Obradom zjazdu przyświecać będzie świadomość dokonanego dzieła i poczucie odpowiedzialności za przyszłość kraju

Przemówienie Wł. Gomułki

Towarzysze delegaci!

Reprezentowana przez was Polska Zjednoczona Partia Robotnicza po raz czwarty w swej historii zebrała się dzisiaj na zjazd.

W tym dniu uroczystym, kiedy rozpoczynamy IV Zjazd naszej partii warto przypomnieć, że chociaż jej historia liczy zaledwie lat kilkanaście, wiele dziesiątek lat liczy polski rewolucyjny ruch robotniczy, którego partia nasza jest najnowszym wyrazicielem.

Sztandar czerwony naszej partii — to ten sam sztandar, który przed 82 laty po raz pierwszy w historii polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego rozwinęła jego partia „Proletariat".

To ten sam sztandar, pod którym prowadziła klasę robotniczą do walki o ustrój sprawiedliwości społecznej Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy.

To ten sam sztandar, który wysoko podniosła w masowych, rewolucyjnych walkach robotników i chłopów o Polskę ludu pracującego, o socjalizm, Komunistyczna Partia Polski.

To ten sam sztandar, który w mrocznych, krwawych latach podboju naszego kraju przez Niemcy hitlerowskie rozwinęła nad narodem polskim w bohaterskiej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne Polska Partia Robotnicza oraz rewolucyjni, jednolitofrontowi socjaliści.

Pod tym marksistowsko-leninowskim sztandarem odbył się w roku 1948 zjazd zjednoczeniowy Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej — powołujący do życia Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, która dzisiaj rozpoczyna swój IV Zjazd.

Bogate i chlubne są karty historii polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Partia nasza jest jego kontynuatorem, jego najnowszym, nierozerwalnym ogniwem. Rewolucyjne, marksistowsko - leninowskie oblicze naszej partii rzeźbiły wszystkie jej poprzedniczki. Partia nasza związana jest z nimi czerwoną nicią ich najlepszych tradycji. Są one dumą i siłą naszej partii.

Ten skarbiec najlepszych tradycji partia nasza wzbogaciła własnym, cennym dorobkiem.

Tradycje naszej partii są nowe, jakościowo inne, chociaż wyrastają z tego samego pnia rewolucyjnego, z którego wyrosły tradycje jej poprzedniczek. Jesteśmy bowiem partią, która dokonała przełomu w historii polskiego ruchu robotniczego i historii Polski, partią, która burząc stare, budowała nowe, partią, która słowa pięknej idei przyoblekała w ciało życia, partią, która po raz pierwszy w historii polskiego ruchu robotniczego ujęła w swe dłonie ster władzy państwowej i kieruje budownictwem nowej Polski — Polski socjalistycznej.

Dla olbrzymiej większości członków naszej partii, te pierwsze przełomowe lata jej walki i działalności są już dzisiaj tylko historią, tradycją partii. Ale cała nasza ponad półtoramilionowa partia czerpie swój hart rewolucyjny, swoją wolę działania, budowy socjalizmu, przeobrażania i ulepszania życia, pomna

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Na zdjęciu: delegaci łódzcy.
CAF — fot. Tymiński

Prezydium zjazdu

1. Władysław Gomułka
2. Aleksander Zawadzki
3. Józef Cyrankiewicz
4. Edward Gierek
5. Stefan Jędrychowski
6. Zenon Kliszko
7. Ignacy Loga-Sowiński
8. Edward Ochab
9. Adam Rapacki
10. Marian Spychalski
11. Witold Jarosiński
12. Bolesław Jaszczuk
13. Artur Starewicz
14. Ryszard Strzelecki
15. Jerzy Albrecht — minister finansów
16. Kazimierz Barcikowski — przewodniczący ZG ZMW
17. Aleksander Budzisz — rolnik, pow. Łapy, woj. Białystok
18. Konstanty Dąbrowski — prezes NIK
19. Andrzej Downar — kapitan żeglugi wielkiej — Szczecin
20. Alfred Fiderkiewicz — weteran ruchu robotniczego
21. Zofia Iskra — członek Spółdz. Prod. Sandomierz
22. Henryk Jabłoński — sekretarz naukowy PAN
23. Mieczysław Jagielski — minister rolnictwa
24. Marian Jaworski — I sekretarz WKW Warszawa
25. Sylwester Karczmarek — kamieniarz, Przeds. Robót Elewacyjnych Warszawa
26. Aurelia Kędzierska — tkacz ka Zakł. im. Marchlewskiego w Łodzi
27. Wiktor Kinecki — naczelnik Gł. Kwatery ZHP
28. Lech Kobyliński — profesor Politechniki — Gdańsk
29. Edward Kobylarz — robotnik Kombinatu Siarkowego Tarnobrzeg
30. Jadwiga Kozera — kier. Szk. Podst. Kłozębie pow. Płońsk
31. Władysław Kozdra — I sekretarz KW Lublin
32. Marian Kowalski — rolnik — wieś Wola Skromowska pow. Lubartów
33. Władysław Kruczek — I sekretarz KW Rzeszów
34. Kazimierz Kuraś — koksowniczy — Zakł. Koksomechaniczne Huty im. Lenina
35. Oskar Lange — z-ca przew. Rady Państwa
36. Arkadiusz Łaszewicz — I sekretarz KW Białystok
37. Jan Leś — sekretarz KM Katowice
38. Henryk Łukaszewski — przew. rady rob. Zakł. H. Cegielski w Poznaniu
39. Leonora Łukomska — brygadzistka zakładów „Polska Wełna" Zielona Góra
40. Martą Malcherek — przew. GRN Rudniki, woj. opolskie
41. Władysław Matys — górnik — budowniczy Polski Ludowej
42. Marian Miśkiewicz — I sekretarz KW Bydgoszcz
43. Jan Mitręga — minister górnictwa i energetyki
44. Lucjan Motyka — I sekretarz KW Kraków
45. Roman Nowak — przewodniczący CKKP
46. Władysław Piłatowski — I sekretarz KW Wrocław
47. Jan Ptasiński — I sekretarz KW Gdańsk
48. Marian Renke — I sekretarz KC ZMS
49. Ryszard Sadlucki — I sekretarz KZ „Azoty" Kędzierzyn
50. Paweł Śmigielski — brygadzista Zakł. Gumowych Grudziądz
51. Stanisław Stachacz — przew. Centr. Kom. Rewizyjnej
52. Antoni Surynowicz — maszynista PKP — węzeł Olsztyn — Budowniczy Polski Ludowej
53. Jan Szydlak — I sekretarz KW Poznań
54. Eugeniusz Szyr — wicepremier PRL
55. Michalina Tatarkówna-Majkowska — I sekretarz Komitetu Łódzkiego
56. Mieczysław Tokarz — inżynier, I sekr. KZ Stoczni Gdańskiej
57. Walenty Titkow — I sekretarz KW Warszawa
58. Mieczysław Tomkowski — brygadzista PGR Biesowie, pow. Miastko
59. Stanisław Tomaszewski — I sekretarz KW Olsztyn
60. Stanisław Turski — rektor Uniw. Warszawskiego
61. Antoni Walaszek — I sekretarz KW Szczecin
62. Czesław Waryszak — generał dywizji
63. Paweł Wojas — I sekretarz KW Opole
64. Helena Wosiek — przew. rady zakład. Zakład. Farmaceut. „Polfa" Poznań.

W prezydium zajęli również miejsca członkowie delegacji 11 partii komunistycznych i robotniczych.

Z loży prasowej

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA)

Wielki, historyczny program działania — tak oceniły referat zjazdowy W. Gomułki delegacje Łodzi i woj. łódzkiego, które z dużą uwagą, mimo męczącego skwaru, wysłuchały wielogodzinnego przemówienia. Delegaci i goście, z którymi rozmawiałem: sekretarze KD — M. Jeżewska i C. Karbowski, kurator M. Woźniakowski, przewodnicząca Prez. DRN - Polesie J. Mackiewiczowa, komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP — A. Rosel-Kicińska i inni zastanawiali się przede wszystkim nad tym czego wymaga partia od ludzi pracy w świetle zjazdowego referatu. Pogląd był jednoznaczny: partia wymaga poczucia współodpowiedzialności za losy kraju. Wymaga ofiarnej

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Przemówienie Wł. Gomułki

(B) Dokończenie ze str. 1

żania sił Polski Ludowej zarówno ze starych, najlepszych tradycji jej poprzedniczek, jak i z własnych, najnowszych tradycji.

Towarzysze!

W okresie, który minął od poprzedniego zjazdu, zmarli wybitni członkowie naszej partii: Tadeusz Dietrich, Ostap Dłuski, Leon Kruczkowski i Stanisław Miłostan. Uczcijmy chwilą ciszy ich pamięć oraz pamięć tych wszystkich, których śmierć wyrwała z naszych szeregów. (Zebrani powstają z miejsc i chwilą ciszy czczą pamięć zmarłych).

IV Zjazd Partii odbywa się w jubileuszowym roku naszego ludowego państwa, które wkrótce obchodzić będzie pierwsze 20-lecie swego istnienia. W dziejach naszego narodu te dwadzieścia lat stanowi okres o szczególnej historycznej doniosłości. Odrodzona po niszczycielskiej wojnie i hitlerowskiej niewoli, nowa Polska, rządzona przez lud i dla ludu, Polska budująca nowy socjalistyczny ustrój społeczny — idzie siedmiomilowymi krokami naprzód, pomnaża z roku na rok swój potencjał gospodarczy, rozbudowuje nowoczesny przemysł, podnosi rolnictwo, upowszechnia oświatę i kulturę, polepsza byt narodu. Ta Polska, silna wewnętrzną jednością i braterską przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim oraz z innymi krajami socjalistycznymi, stworzona została rękoma ludu pracującego pod przewodem naszej partii.

Obradom naszego IV Zjazdu przyświecać będzie świadomość dokonanego dzieła i poczucie odpowiedzialności za przyszłość naszego kraju i narodu.

Towarzysze!

Na nasz zjazd przybyły delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych z 11 krajów Europy. Niech mi wolno będzie w waszym imieniu, towarzysze — delegaci, powitać serdecznie i gorąco:

Delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pod przewodnictwem członka Prezydium, sekretarza KC KPZR, towarzysza Nikołaja Podgornego.

Delegację Komunistycznej Partii Czechosłowacji pod przewodnictwem członka Prezydium KC KPCz, towarzysza Bohuslawa Lasztowiczki.

Delegację Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC SED, towarzysza Hermana Materna.

Delegację Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC WSPR, towarzysza Jeno Focka.

Delegację Rumuńskiej Partii Robotniczej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC RPR, towarzysza Emila Bodnarasza,

Delegację Bułgarskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC BPK, towarzysza Żiwko Żiwkowa.

Delegację Związku Komunistów Jugosławii pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC ZKJ, towarzysza Iwana Gosnjaka.

Delegację Włoskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka kierownictwa i sekretarza KC WPK, towarzysza Giancarlo Pajetta.

Delegację Francuskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC FPK, towarzysza Paula Laurenta.

Delegację Komunistycznej Partii Finlandii pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC KPF, towarzyszki Hertty Kuusinen.

Delegację Komunistycznej Partii Niemiec pod przewodnictwem I sekretarza KC KPD, towarzysza Maxa Reimanna.

Witamy serdecznie was wszystkich, drodzy towarzysze, jako współbojowników międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, w którego szeregach walczymy razem pod sztandarem internacjonalizmu i braterstwa, o zwycięstwo socjalizmu, wolności narodów i pokoju.

Witamy serdecznie przedstawicieli sojuszniczych stronnictw, Frontu Jedności Narodu — delegację Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem Naczelnego Komitetu, Czesława Wycechem na czele i delegację Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym Centralnego Komitetu, Stanisławem Kulczyńskim.

Towarzysze! IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ogłaszam za otwarty.

IV Zjazd PZPR rozpoczął obrady

(A) Dokończenie ze str. 1

Po krótkiej przerwie w obradach, zabiera głos prezes NK ZSL Czesław Wycech. Przekazuje on zjazdowi gorące, braterskie pozdrowienia od ZSL,

Myśli i serca członków ZSL są z wami

Przemówienie Cz. Wycecha

— Nasze myśli, nasze serca — mówi — są z wami.

Pragnę oświadczyć IV Zjazdowi PZPR jako najwyższej władzy naszego sojusznika, że Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — tak, jak dotychczas, stojąc twardo na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego i na gruncie jedności działania obu naszych partii — wytęży wszystkie siły nad dalszym rozwojem Polski Ludowej, nad dalszym rozwojem wsi i rolnictwa.

W ogólnokrajowej dyskusji nad tezami wzięli aktywny udział również nasi działacze. Szereg konkretnych uwag i wniosków, jakie stronnictwo nasze wypracowało, przekazaliśmy Biuru Politycznemu KC PZPR.

Pragnę z tej trybuny oświadczyć, że zasadnicze stanowisko polityczne i programowe, określone w tezach, spotkało się w szeregach naszego stronnictwa z powszechnym, szczerym i gorącym poparciem. Dotyczy to zarówno ogólnych kierunków rozwoju gospodarki narodowej i społeczeństwa, jak w szczególności perspektyw rozwojowych rolnictwa i wsi.

W zakończeniu prezes Wycech nawiązuje do mającego odbyć się w końcu bież. roku IV Kongresu ZSL. Jestem przekonany — mówi — że kongres przyczyni się do dalszego umocnienia ideowej konsolidacji w naszych szeregach i do pogłębienia jedności działania obu naszych partii w realizacji wspólnych zadań.

W Stronnictwie Demokratycznym klasa robotnicza ma niezawodnego sojusznika

Przemówienie St. Kulczyńskiego

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego pozdrawia zjazd przewodniczący CK SD prof. Kulczyński.

Mówca podkreślił, że u źródeł wielkich osiągnięć 20-lecia Polski Ludowej leży twórcza myśl rewolucyjnego ruchu klasy robotniczej, którą steruje PZPR. W dyskusji nad programem dalszego rozwoju kraju zawartego w tezach na zjazd partii żywy udział wzięło Stronnictwo Demokratyczne.

W oparciu o opinię instancji terenowych i aktywu stronnictwa — powiedział przewodniczący CK SD — przekazaliśmy kierownictwu partii nasze stanowisko widzące w tezach generalnie słuszny program dalszego socjalistycznego rozwoju kraju. W historycznych zmaganiach o socjalizm i pokój polska klasa robotnicza ma niezawodnego sojusznika w inteligencji i rzemiośle skupionych pod znakiem SD.

Mówca wskazał, że propozycja wprowadzenia do wytycznych następnego planu 5-letniego obok zadań rzemiosła uspołecznionego, również i zadań rzemiosła indywidualnego podkreśla znaczenie rzemiosła w naszej gospodarce i uzasadnia konieczność troski o dalszy jego rozwój.

Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej

Następnie zabiera głos przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR — Stanisław Stachacz.

Złożone przez niego sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej zawiera ocenę działalności komitetów i instytucji partyjnych w dziedzinie gospodarowania funduszami i majątkiem partyjnym oraz trybu załatwiania spraw wpływających do instancji partyjnych w okresie od III do IV Zjazdu PZPR.

Delegaci przyjęli następnie na wniosek I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Szydlaka — skład komisji do opracowania uchwały IV Zjazdu.

W pierwszym dniu obrad kolejno przewodniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Edward Gierek i Józef Cyrankiewicz.

Dalszy ciąg obrad we wtorek, 16 bm. o godz. 9 rano.

Z loży prasowej

(C) Dokończenie ze str. 1

działalności produkcyjnej i odważnej społecznej myśli. Wymaga wreszcie wysokiej temperatury ideowej i moralnych postaw, godnych zadań, jakie przed całym narodem stawia IV Zjazd PZPR.

* * *

Sekretarze KŁ PZPR M. Kuliński i S. Jóźwiak w rozmowie z przedstawicielem „Dziennika" zwrócili uwagę na ten ustęp referatu, który dotyczył poszerzenia roli i zadań zjednoczeń przemysłowych. Ze „stacji przekaźnikowych" planów i wskaźników ekonomicznych zjednoczenia, w myśl wskazań zjazdowego referatu, przekształcą się w rzeczywistych i odpowiedzialnych gospodarzy podległych im zakładów pracy. Nowe koncepcje form zarządzania przemysłem bardziej jeszcze pogłębią procesy decentralizacji w całokształcie gospodarki narodowej.

* * *

Delegaci Łodzi zamieszkali w „Domu Chłopa". Obok łodzian w hotelu tym ulokowano delegacje województw: kieleckiego, wrocławskiego, opolskiego i szczecińskiego. Przy wspólnych stołach w czasie posiłków siadają obok siebie włókniarze Łodzi, pracownicy portowi i marynarze Szczecina, górnicy z Wałbrzycha i Nowej Rudy, chłopi Opolszczyzny i Kieleckiego.

Delegaci ziemi łódzkiej mieszkają w hotelu „Sejmowym".

* * *

Wszyscy delegaci otrzymali specjalne teczki. Zawierają one obok zbioru uchwał partyjnych, wydanych między III a IV Zjazdem oraz materiałów, obrazujących rozwój partii w okresie międzyzjazdowym, również komplet znaczków pocztowych, wydanych dla uczczenia IV Zjazdu.

* * *

W Pałacu Kultury w związku ze zjazdem otwarto niezwykle ciekawą wystawę polskiego plakatu społeczno-politycznego. Ekspozycja obejmuje wiele znanych i popularnych przed laty plakatów, a wśród nich plakat pt. „Mam 8 lat" (wydano go w 8 roku istnienia PRL). Dzisiaj dziewczynka, która pozowała do tego plakatu, liczy 20 lat i jest studentką jednej z warszawskich wyższych uczelni.

* * *

Na zjazd przybyło ponad 200 dziennikarzy. Obok przedstawicieli prasy polskiej, radzieckiej, chińskiej i innych krajów socjalistycznych, reprezentowani są także dziennikarze prasy zachodniej.

ANDRZEJ STAJAN

KTO STRZELAŁ do Kennedy'ego?

Czy Oswald, domniemany zabójca prezydenta Kennedy'ego, był dobrym strzelcem?

Nelson Delgado, który w r. 1958 służył razem z Oswaldem w piechocie morskiej, oświadczył, że jego kolega nie strzelał zbyt dobrze.

Delgade opowiedział o tym niedawno przedstawicielom komisji Warrena, która bada okoliczności zamordowania Kennedy'ego. Fragmenty zeznań przyjaciela Oswalda opublikowała poniedziałkowa „New York Herald Tribune".

Delegacja rządowa ChRL w Łodzi

Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja rządowa ChRL, na czele której stoi z-ca przewodniczącego Komitetu Naukowo-Technicznego ChRL — U Hen. Goście zwiedzili m. in. ZPB im. Marchlewskiego, interesując się rozwojem zakładów, modernizacją sal produkcyjnych oraz nowoczesnymi procesami technologicznymi. Wśród członków delegacji znajduje się wiceminister przemysłu włókienniczego ChRL — Czen Wei-Dzi.

(wy)

Kronika wypadków

◎ Na ul. Limanowskiego tramwaj „5-8" uderzył w stojący na torach samochód ciężarowy. W wypadku ciężkich obrażeń ciała doznał Tadeusz Nowak (zam. Rzgów), którego przewieziono do Szpitala im. Barlickiego.

◎ We wsi Sobocice, pow. Radomsko, piorun zabił 16-letniego Zygmunta Kokościka, a jego ojca — Stefana poraził. Ponadto burza wczorajsza spowodowała 5 pożarów w powiecie radomszczańskim i piotrkowskim.

NOWE LISTY proskrypcyjne w Brazylii

Jak donoszą z Rio de Janeiro, w ciągu niedzieli i w nocy z niedzieli na poniedziałek ogłoszono 4 nowe listy z nazwiskami polityków pozbawionych mandatów parlamentarnych i praw politycznych. Na listach tych ogółem znalazło się 71 osób. Wśród nich jest trzech byłych ministrów w rządzie Goularta.

W atmosferze kompromisu

Światowa Konferencja Handlu kończy obrady

W poniedziałek po południu na światowej konferencji handlu i rozwoju zakończyły się zamknięte rokowania przedstawicieli państw rozwijających się i krajów zachodnich. Pierwsze zgodziły się ostatecznie na osiągnięty w niedzielę kompromis w sprawie utworzenia międzynarodowej organizacji handlowej. Drugie zaś były zmuszone poniechać sprzeciwu wobec przegłosowania na plenarnym posiedzeniu konferencji zasad handlu światowego uzgodnionych przez jeden z jej komitetów.

Dzięki temu kompromisowi delegaci mogli zebrać się późnym popołudniem na posiedzenie plenarne. Do wtorku rano mają oni zatwierdzić liczne zalecenia komitetów oraz obszerny akt końcowy. Wtorkowe posiedzenie poranne będzie ostatnie.

Ubiegłej nocy zdołano osiągnąć kompromis w kwestii powołania stałych organów do kontynuowania prac konferencji.

Ostatecznie 75 krajów rozwijających się przyjęło propozycje opracowane przez sekretarza generalnego konferencji, Raula Prebisha.

Światowa konferencja do spraw handlu i rozwoju — według projektu Prebisha — będzie zbierać się periodycznie jako stały organ Zgromadzenia Ogólnego NZ w odstępach czasu nie dłuższych niż trzy lata.

Stałym organem konferencji będzie Rada do Spraw Handlu i Rozwoju złożona z 53 członków, wybranych na konferencji wg. podziału geograficznego: 22 miejsca zarezerwowane będą dla krajów afro-azjatyckich (bez Japonii,) 17 mandatów dla krajów zachodnich i Japonii, 9 dla krajów południowoamerykańskich i 5 dla krajów socjalistycznych Europy wschodniej. Rada zbierać się ma dwa razy do roku.

Każdy kraj będzie dysponował jednym głosem. Decyzje stałej rady podejmowane będą zwykłą większością głosów. Wszelkie postanowienia mają być przedkładane do ostatecznej aprobaty Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Referat W. GOMUŁKI w telewizji moskiewskiej

Telewizja moskiewska nadała 15 bm. w programie ostatnich wiadomości sprawozdanie filmowe z referatu pierwszego sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki na IV Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W programie zaznajomiono telewidzów z treścią referatu Wł. Gomułki.

Rozmowy grecko-tureckie?

Minister spraw zagranicznych Grecji, Kostopulos powiedział w niedzielę, że rozmowy grecko-tureckie w sprawie rozwiązania kryzysu cypryjskiego byłyby możliwe „pod pewnymi warunkami" — donosi Agencja AP.

Pierwszym z nich — powiedział Kostopulos — byłoby odwołanie przez Turcję wszystkich zarządzeń antygreckich, które wydane zostały po wybuchu kryzysu cypryjskiego. Chodzi przede wszystkim o cofnięcie anulowania traktatu z roku 1930 w sprawie statusu 12 tys. Greków zamieszkałych w Turcji.

„Problem Cypru wkroczył teraz w swą fazę rozwiązania. Turcja uzyska konstruktywny rezultat" — oświadczył w poniedziałek premier turecki Ismet Inonu, w przemówieniu skierowanym do członków Kongresu Partii Ludowo-Republikańskiej.

Burze i ochłodzenie

W poniedziałek nad zachodnie rejony kraju zaczęła się nasuwać zatoka niskiego ciśnienia, powodując zachmurzenie, a gdzieniegdzie burze i przelotne opady.

W godzinach południowych silna burza przeszła nad Wrocławiem. Wyładowania atmosferyczne i ulewny deszcz nie wyrządziły większych szkód, natomiast porywisty wiatr zwalił wiele drzew, a w kilku punktach miasta pozrywał przewody elektryczne. Po przejściu burz, bądź opadów, które obejmowały tereny środkowej Polski, temperatura obniżyła się o kilka stopni.

W godzinach wieczornych niewielka burza przeszła nad Warszawą i woj. łódzkim.

Dymisja Cabot Lodge'a

Jak donosi „New York Times", ambasador USA w Wietnamie południowym Cabot Lodge zwrócił się 13. bm. do prezydenta Johnsona z prośbą o zwolnienie go w ciągu 30 dni z zajmowanego stanowiska „ze względu na stan zdrowia". Rzecznik Białego Domu zdementował tę wiadomość, że Departament Stanu USA odmówił wszelkich komentarzy na ten temat.

„New York Times" przypuszcza, że ambasador chce ubiegać się o nominację z ramienia partii republikańskiej w wyborach prezydenckich.

Oddziały francuskie opuszczają Algierię

W poniedziałek opuścił Algierię jeden z ostatnich oddziałów francuskich.

Jak wiadomo, na mocy porozumienia z 1962 roku część armii francuskiej miała pozostać w Algierii jeszcze przez 3 lata po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości. Na terenie Algierii pozostaną jeszcze pewne oddziały wojskowe, stacjonujące w Oranie i misja mająca swą siedzibę w Algierze. Oprócz tego 10 tysięcy żołnierzy francuskich będzie stacjonować w bazie morskiej Mers el Kebir koło Oranu, a także w bazach na Saharze.

Premier Chruszczow udał się do Danii

Premier Nikita Chruszczow wraz z małżonką przybył pociągiem w poniedziałek do Bałtijska (obwód kaliningradzki). Z dworca premier Chruszczow i towarzyszące mu osobistości udali się samochodami do portu, gdzie oczekiwał parowiec „Baszkiria". Parowcem tym szef rządu radzieckiego udał się z oficjalną wizytą do krajów skandynawskich — Danii, Szwecji i Norwegii — na zaproszenie rządów tych krajów.

W porcie premiera Chruszczowa żegnali przedstawiciele miejscowej ludności i marynarki. Parowiec odpłynął w kierunku Kopenhagi.

Nad morzem wczasy w pełni

Piękna, słoneczna pogoda przyciąga na Wybrzeże turystów i wczasowiczów. Liczba osób, które od początku maja odwiedziły Trójmiasto i ośrodki nadmorskie, dochodzi już do 100 tysięcy, mimo że „wielki sezon" jeszcze się nie rozpoczął.

Ponad 3 tysiące miejsc, jakimi dysponuje „Balt-Tourist" w ośrodkach własnych i domach prywatnych zostało wyprzedanych na cały sezon letni. Obecnie przedsiębiorstwo to czyni starania o pozyskanie dalszych kwater prywatnych.

Ośrodki FWP przyjmują już drugi turnus wczasowiczów.

Rozpoczął się również napływ gości zagranicznych. Już po raz drugi ponad 500-osobową grupę turystów z NRD przywiózł statek „Voelkerfreundschaft". Aktualnie bawią na Wybrzeżu Gdańskim Czesi, Węgrzy, Rosjanie, Amerykanie, Niemcy i Skandynawowie. Ogółem „Orbis" obsłużył już ok. 3 tysięcy turystów zagranicznych, nie licząc grup polonijnych.

Katastrofy i klęski żywiołowe

W sobotę i niedzielę, na całym świecie zanotowano ulewne deszcze, fale upałów, bądź inne klęski żywiołowe, które wyrządziły poważne straty materialne i spowodowały śmierć wielu osób.

W Indii, wyjątkowo silne wiatry oraz fala przypływu morskiego były przyczyną śmierci 42 osób. W pobliżu Haiderabadu 4 osoby poniosły śmierć, a 12 zostało rannych na skutek zawalenia się pewnej liczby domów uszkodzonych w czasie nieprzerwanego 30-godzinnego deszczu. We wschodniej Indii 38 osób zmarło z powodu udaru słonecznego, przy czym należy podkreślić, że upał w tej części kraju był wyjątkowo silny. W Bombaju 5 dzieci i dorosły mężczyzna zginął pod gruzami szpitala, który zawalił się podmyty przez wodę.

W Anglii ulewne deszcze spowodowały zakłócenie ruchu drogowego. W wielu punktach kraju musiała interweniować straż ogniowa. Kierowcy zaskoczeni przez deszcze porzucali na szosach swe samochody. W pobliżu Guildford piorun spowodował pożar zabytkowego XI-wiecznego kościoła.

Ulewne deszcze nie oszczędziły również środkowej i południowej części **Włoch.** Dwóch rolników zginęło od porażenia piorunem. Na Sycylii straty spowodowane ulewą są wyjątkowo poważne. Deszcze wyrządziły poważne szkody także w miejscowościach wypoczynkowych nad Adriatykiem.

W Turcji, w wyniku klęsk żywiołowych zginęło 9 osób. Wiele gospodarstw rolnych zostało zniszczonych przez powódź niewielkich nawet rzek, które wystąpiły z brzegów. Setki osób opuściło swe domy szukając schronienia na wyżej położonym terenie.

W pobliżu miejscowości Rize w północno-wschodniej Turcji ciężarówka wioząca dzieci wpadła do rzeki. Śmierć poniosło 23 dzieci, a 13 jest rannych.

W Niemczech zachodnich piorun uderzył w namiot, w którym przebywało kilku żołnierzy. Jeden został zabity, a 7 poważnie rannych.

Sprawozdanie Komitetu Centralnego i wytyczne rozwoju PRL w latach 1966-70

Referat I sekretarza KC Władysława Gomułki

TOWARZYSZE DELEGACI!

W stosunku do wymogów statutu naszej partii obecny IV Zjazd odbywa się z jednorocznym opóźnieniem. Stało się tak dlatego, że w terminie wcześniejszym nie można było opracować i przedstawić zjazdowi realnego projektu podstawowych założeń planu na lata 1966 — —1970. Wytyczenie takiego planu stanowi główne zadanie zjazdu.

I. Rozwój gospodarki narodowej między III i IV Zjazdem

W wyniku dotychczasowej realizacji uchwał III Zjazdu i postanowień planu 5-letniego, osiągnięty został dalszy, wydatny postęp we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

W latach 1959—1963, nastąpił wzrost dochodu narodowego o blisko 30 proc. w stosunku do 1958 r. Dwukrotny nieurodzaj w ciągu zaledwie 5 lat stał się główną przyczyną pewnego zwolnienia tempa wzrostu dochodu narodowego. Mimo to globalna produkcja rolna wzrasta w tym okresie o 10 proc.

Znacznie szybciej rozwinęła się produkcja przemysłowa, przekraczając w 1963 r. poziom roku 1958 o 53 proc.

Globalne nakłady inwestycyjne wzrosły o 53,4 proc.

Nastąpił dalszy proces intensywnej industrializacji kraju, idący w parze z ulepszeniem struktury przemysłu. Wiąże się to przede wszystkim z rosnącą rolą przemysłu maszynowego i chemicznego. Przyśpieszeniu tempa inwestowania nie towarzyszy jednak dostatecznie szybki postęp w dziedzinie obniżki kosztów własnych budownictwa i poprawy efektywności inwestowania. Również postęp techniczny był zbyt powolny w stosunku do naszych wysiłków inwestycyjnych. Zaciążyło to w sposób decydujący na tempie wzrostu wydajności pracy w przemyśle i w budownictwie, a pośrednio na wzroście płac realnych. Wydajność pracy w przemyśle wzrosła wolniej niż to wynika z uchwał III Zjazdu. W konsekwencji nastąpił poważny ponadplanowy wzrost zatrudnienia.

Produkcja rolnictwa — mimo głębokiego nieurodzaju w 1962 r. — była w okresie 1960—1963 o 11,7 proc. wyższa niż w 4-leciu poprzednim.

Nie osiągnęliśmy jednak zakładanej na III Zjeździe produkcji pasz. W latach 1959—1963 import zbóż chlebowych i paszowych był o ponad 3 mln ton większy niż przewidziano w planie na ten okres. Pogłowie bydła wzrosło. Mniej pomyślnie natomiast — wskutek nieurodzaju ziemniaków w 1962 r. — przedstawia się sytuacja w dziedzinie hodowli trzody chlewnej.

Referat stwierdza dalej, że stosunki gospodarcze Polski ze światem, znacznie się rozszerzyły. Wysokie było tempo wzrostu obrotów handlu zagranicznego, zwłaszcza eksportu. Nastąpiły pozytywne zmiany w strukturze handlu zagranicznego, a zwłaszcza eksportu.

Pomimo pozytywnych przemian, handel zagraniczny obok rolnictwa, poważnie zaciążył na niepełnej realizacji założeń w dziedzinie wzrostu dochodu narodowego, a zatem i wzrostu spożycia. Utrzymanie poziomu spożycia artykułów żywnościowych, a zwłaszcza mięsa — wiązało się z koniecznością dodatkowego obciążenia handlu zagranicznego importem zbóż. W rezultacie tego, trzeba było ograniczyć nie tylko import inwestycyjny, lecz także import surowców dla przemysłu lekkiego, co uniemożliwiło osiągnięcie założonego w uchwałach III Zjazdu poziomu spożycia szeregu artykułów przemysłowych.

Wzrost spożycia dokonywał się w wyższym stopniu niż zamierzano, poprzez wzrost dochodów nowo zatrudnionych, zamiast przez szybszy wzrost płac realnych już zatrudnionych pracowników. Przeciętna płaca nominalna netto w gospodarce uspołecznionej wzrosła z 1.348 zł w 1958 r. do 1.709 zł w 1963 roku, a więc o ponad 26 proc., podczas gdy koszty utrzymania podniosły się w tym samym czasie o ok. 15,5 proc. Wzrost płacy realnej wyniósł więc ok. 9 proc.

Znacznie wzrosły wydatki państwa z tytułu wszelkiego rodzaju rent. W 1955 r. przeciętna miesięczna renta wynosiła tylko 195 zł; w 1963 r. wzrosła do 705 zł.

W latach 1959—1963 ludność wzrosła o 6,7 proc., a zatrudnienie w gospodarce narodowej poza rolnictwem o 18,7 proc. Na każdego zatrudnionego przypada więc obecnie mniej nie pracujących członków rodziny niż dawniej.

Wiele artykułów o podstawowym znaczeniu dla budżetu rodzinnego można obecnie kupić, więcej za przeciętną płacę niż przed 5 laty: produkty zbożowe, mleko i jego przetwory, jaja, cukier, a także tekstylia, odzież, obuwie itd. Artykuły, których dzisiaj można kupić mniej za przeciętną płacę niż w 1958 r., to przede wszystkim mięso, węgiel, elektryczność i gaz.

Poziom spożycia mięsa w naszym kraju jest niewiele niższy niż w Szwecji i Austrii, równy poziomowi Holandii i znacznie wyższy niż we Włoszech. Spożycie cukru dorównuje poziomowi takich krajów, jak NRF, Francja i Belgia.

O rozmiarach przełomu w budownictwie mieszkaniowym, świadczy prawie dwukrotny wzrost ilości izb oddanych do użytku w latach 1957—1963. (2.813 tys.) w porównaniu z okresem 1950—1956 (1.463 tys.). Poprawiło to sytuację mieszkaniową, zwłaszcza grup mieszkających poprzednio w najgorszych warunkach.

Pomiędzy 1955 a 1962 r. wyposażono 129 miast w sieć wodociągową i 106 miast — w sieć kanalizacyjną. Zorganizowano komunikację miejską w 68 miastach, które jej uprzednio w ogóle nie posiadały.

Liczba uczącej się młodzieży w szkołach podstawowych wzrosła w ubiegłym 5-leciu o ponad 940 tys. osób, w liceach ogólnokształcących — o 180 tys., w szkołach zawodowych — o ok. 850 tys., w szkołach wyższych — o 52 tys.

Wydatki budżetowe na rozwój oświaty, nauki i kultury wzrosły z 13,7 mld w 1958 r. do 22,5 mld zł w 1963 roku. Na apel partii społeczeństwo złożyło na budowę szkół Tysiąclecia przeszło 6,5 mld zł. Ze środków tych wzniesiono dotychczas 775 szkół.

Wydatki budżetu państwa na ochronę zdrowia, opiekę społeczną i kulturę fizyczną, które w 1956 r. wynosiły 6,8 mld zł wzrosły w 1963 r. do 18,8 mld zł. Na 10 tys. mieszkańców mamy więcej lekarzy niż W. Brytania, Szwecja, Francja i Kanada.

Poważnym osiągnięciem rad narodowych jest rozwinięcie akcji czynów społecznych. Wartość robót wykonanych w ramach czynów społecznych wynosiła w 1963 roku niemal 3 mld zł.

Ponieważ wzrost dochodu narodowego i funduszu spożycia ukształtował się poniżej planu, a zatrudnienie i fundusz płac przekroczyły ustalone limity, tylko częściowo udało się zrealizować dyrektywy zjazdu w zakresie regulacji płac i norm pracy.

(Omówienie)

Wykonanie zadań na rok bieżący i przyszły oznaczać będzie, że w r. 1965 uchwały III Zjazdu w zakresie ogólnych wskaźników wzrostu produkcji przemysłowej i nakładów inwestycyjnych zostaną zrealizowane.

Trudności w produkcji rolnej, w handlu zagranicznym, a także niepełne wykonanie zadań obniżki kosztów materiałowych powodują, że przewidywany na rok 1965 wzrost dochodu narodowego ukształtuje się na poziomie ok. 30 proc., a więc o 10 punktów niżej niż założenia planu. Nie zostaną również zrealizowane w pełni zadania w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

II. Wytyczne dalszego rozwoju ekonomicznego Polski

Dorobek, osiągnięty w okresie od III Zjazdu partii stanowi mocną podstawę dalszego wszechstronnego rozwoju ekonomicznego kraju. Im lepiej wykonamy zadania na rok bieżący i następny, tym mocniejszą stworzymy bazę wyjściową do następnej 5-latki.

Dyskusja i zobowiązania przedzjazdowe

W toku kampanii przedzjazdowej zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne ogarnęły miliony ludzi pracy w mieście i na wsi — co najważniejsze — są z wielką ofiarnością realizowane. W dużej mierze zobowiązaniom zawdzięczamy wybitnie pomyślną realizację planów gospodarczych w pierwszych 4 miesiącach br. W okresie tym produkcja przemysłowa wzrosła o 10,3 proc., przy jednoczesnej poprawie dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej.

W toku dyskusji wokół tez zjazdowych ujawniono wiele nie dostrzeganych dotychczas rezerw. Wszystkie zgłoszone wnioski powinny być starannie przeanalizowane, aby każdy wniosek nadający się do realizacji został wcielony w życie.

Prace nad planem 5-letnim trwać będą jeszcze przez cały rok. Równolegle z nimi powinna więc toczyć się dalsza dyskusja.

Ogólne wytyczne planu na lata 1966 — 1970

Na czoło aktualnych problemów wybijają się takie sprawy, jak rozbudowa eksportu i zmiana jego struktury, unowocześnianie profilu produkcji maszynowej i podnoszenie jej jakości, usprawnianie działalności inwestycyjnej, wzmożenie wysiłków na rzecz zwiększenia produkcji rolnej.

Na odcinku handlu zagranicznego należy konsekwentnie rozszerzać eksport maszyn i wyrobów gotowych.

W dziedzinie inwestycji najważniejszą sprawą jest skoncentrowanie nakładów na inwestycje kontynuowane.

Najważniejsze zadania roku bież. i następnego na odcinku rolnictwa — to zapewnienie dalszego wzrostu plonów zbóż, okopowych i roślin pastewnych, powiększenie pogłowia bydła i jego produkcyjności, odbudowa pogłowia trzody chlewnej.

Podstawowymi czynnikami warunkującymi obecnie pomyślny rozwój całej gospodarki są: rolnictwo, baza surowcowa przemysłu i handel zagraniczny.

W latach 1966—1970 trzeba zapewnić zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej dla ok. 1,5 mln osób, tj. o blisko 100 tys. więcej niż w ciągu ubiegłych 8 lat.

Rozwój gospodarczy Polski w następnym 5-leciu związany będzie z pogłębiającą się współpracą naszego kraju ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi — uczestnikami RWPG, przede wszystkim przez rozwój kooperacji i pogłębienie specjalizacji produkcji, zgodnie z zasadami socjalistycznego podziału pracy.

Komitet Centralny proponuje zjazdowi przyjęcie następujących podstawowych założeń rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966—1970, w stosunku do poziomu osiągniętego w roku 1965:

- **dalszy wydatny postęp w socjalistycznym uprzemysłowieniu kraju z uwzględnieniem współczesnych zdobyczy techniki; podniesienie produkcji przemysłowej o 45—47 proc.;**
- **wzmożenie wysiłku na rzecz przyśpieszenia rozwoju produkcji rolnej oraz jej intensyfikacji, osiągnięcie wzrostu globalnej produkcji rolnictwa o 14—15 proc.;**
- **wydatne powiększenie obrotów towarowych w handlu zagranicznym, poprawa struktury eksportu przy zachowaniu równowagi w bilansie płatniczym;**
- **rozbudowa i wzbogacenie krajowej bazy surowcowej przez dalszy wzrost produkcji przemysłu wydobywczego, szerokie stosowanie nowych, bardziej ekonomicznych tworzyw oraz bardziej oszczędną gospodarkę materiałową w przemyśle przetwórczym;**
- **zapewnienie ok. 1,5 mln nowych miejsc pracy w gospodarce uspołecznionej;**
- **osiągnięcie przyrostu dochodu narodowego co najmniej o 30 proc., a funduszu spożycia o 27 proc., czyli w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju o 20 proc.**

Głównym społecznym zadaniem będzie zapewnienie pracy dla ogromnej liczby młodzieży z miast i wsi. Ograniczone zasoby dyktują potrzebę poszukiwania jak największej liczby dających się szybko uruchomić, tanich miejsc pracy.

Co najmniej połowę ogólnego przyrostu produkcji powinniśmy uzyskać przez wzrost wydajności pracy.

Zwiększone zasoby siły roboczej stwarzają możliwość i jednocześnie dyktują potrzebę rozbudowy wszelkiego rodzaju usług. Jest tu niezbędna inicjatywa i pomoc władz terenowych. Dotyczy to także rzemiosła indywidualnego.

Inwestycje

Z obliczeń wynika, że nakłady inwestycyjne w następnej 5-latce muszą wynieść ok. 830—840 mld zł łącznie z niezbędną rezerwą, zaś udział inwestycji w dochodzie narodowym musi się podnieść z 17,8 proc. do 19,9 proc. W szeregu innych krajów, zarówno socjalistycznych jak i kapitalistycznych, wskaźnik ten jest wyższy.

Niezbędne jest podniesienie nakładów na rolnictwo o ponad 60 proc. Nakłady te zostały określone na ok. 146 mld zł, a łącznie z nakładami na przemysł wytwarzający środki produkcji dla rolnictwa — na ok. 170 mld zł.

Podstawowym warunkiem skrócenia cyklów i usprawnienia działalności inwestycyjnej jest ograniczenie ilości obiektów budowanych jednocześnie. Decyzje inwestycyjne należy podejmować tylko wówczas, gdy starannie zbadane zdolność produkcyjna istniejących zakładów nie pozwala uzyskać niezbędnego wzrostu produkcji. Pierwszeństwo musi mieć modernizacja i rozbudowa zakładów przed budową nowych obiektów.

Przemysł

Przyrost produkcji przemysłowej będzie z górą półtora raza większy od osiągniętego w obecnym 5-leciu.

Musimy wziąć kurs na unowocześnienie struktury przemysłu. Wymaga to położenia jeszcze silniejszego niż dotychczas nacisku na rozwój przemysłu maszynowego i chemicznego. Dlatego wzrost produkcji przemysłu maszynowego powinien wyprzedzać co najmniej o połowę ogólny wzrost produkcji, przed przemysłem chemicznym zaś, stoi zadanie podwojenia produkcji. Na rozwój tych gałęzi przeznaczy się przeszło 110 mld zł.

Z górą dwukrotny wzrost produkcji przemysłu chemicznego wiąże się głównie z rosnącym gwałtownie zapotrzebowaniem rolnictwa na nawozy mineralne. Drugą zasadniczą przesłanką jest konieczność zmniejszenia zależności naszego przemysłu od trudnego importu surowców.

W dziedzinie hutnictwa trzeba przede wszystkim podnieść na wyższy poziom przetwórstwo.

W zakresie rozbudowy bazy paliwowo - energetycznej przeznaczamy spore środki na dalszy rozwój przemysłu węglowego. Wydobycie węgla kamiennego powinno w 1970 roku osiągnąć ok. 129 mln ton, tzn. o ok. 14 proc. więcej niż w roku ub. Wydobycie węgla brunatnego powinno wzrosnąć blisko 2,5-krotnie.

Zakładamy poważny program wierceń poszukiwawczych i eksploatacyjnych. W jego realizacji wielką rolę odegra pomoc Związku Radzieckiego.

Musimy z całą energią podjąć działanie w kierunku oszczędności paliw.

Wspólnym zadaniem pozostałych gałęzi przemysłu jest pełne pokrycie rosnących potrzeb rynku wewnętrznego, eksportu i inwestycji przy jak największej obniżce kosztów własnych, powszechnej poprawie trwałości i jakości wyrobów, przy maksymalnym wykorzystaniu pełnocennych surowców i szerokim zastępowaniu ich surowcami tańszymi.

Zakres usług powinien zwiększyć się co najmniej o 80—85 proc. w porównaniu z 1965 r. Aby zwiększyć atrakcyjność usług dla ludności, jakość ich powinna być wydatnie podniesiona, a koszt obniżony.

Rolnictwo

W latach władzy ludowej produkcja rolna rozwijała się stosunkowo szybko, zwłaszcza w ostatnim 10-leciu. Mimo to rolnictwo nie może sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu na szereg podstawowych artykułów rolnych, a zwłaszcza na mięso, którego produkcję ogranicza rosnący niedobór zbóż i pasz. Ujemne skutki pociąga za sobą rosnący import zbóż. Dlatego rozwiązanie problemu zbożowego — to jedno z czołowych zadań przyszłego planu 5-letniego.

W referacie podkreśla się, że bez wysokich nakładów inwestycyjnych i dostawy środków produkcji nie można pokonać opóźnienia w rozwoju rolnictwa.

Dalsze zwiększenie produkcji rolnej wymaga przede wszystkim wzrostu nawożenia i stosowania chemicznych środków ochrony roślin, mechanizacji, rozszerzenia melioracji, budownictwa, rozbudowy zaplecza usługowego i przetwórstwa rolnego.

Główny wysiłek inwestycyjny (przy łącznej kwocie 146 mld zł przeznaczonej na inwestycje rolne) obliczony jest na intensyfikację produkcji, wyższą wydajność z hektara i wyższą produktywność pogłowia zwierzęcego. Poważny udział w inwestycjach stanowić będą własne środki ludności rolniczej (ok. 50 mld zł, a wraz z inwestycjami mieszkaniowymi ok. 70 mld zł).

Wytyczne przewidują wzrost globalnej produkcji rolnej w latach 1966—70 o 14—15 proc. w porównaniu z okresem 1961—65. Są to jednak wskaźniki minimalne, które należy osiągnąć przed r. 1970.

Dalszy rozwój produkcji zwierzęcej wiąże się ściśle z zapewnieniem pasz. Powiększenie zbiorów pasz i unowocześnienie gospodarki paszowej uważać należy za podstawowe zadanie w nowej 5-latce.

Referat omawia następnie szeroko zadania i środki dla ich wykonania w PGR, spółdzielniach produkcyjnych i w gospodarce chłopskiej. Wskazuje m. in., iż zadania PGR są znacznie wyższe niż gospodarstw chłopskich. Wysoki jest też poziom nakładów inwestycyjnych (ok. 40 mld zł). Jest to konieczne dla pełnego wykorzystania 2,5 mln ha ziemi, na której gospodarują PGR, dla powiększenia produkcji i dostaw artykułów rolnych dla państwa.

Kluczowe zadanie, rozstrzygające o wynikach całego rolnictwa w następnym 5-leciu, to powiększenie produkcji w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, posiadających 86 proc. użytków rolnych. Polityka ekonomiczna w stosunku do tych gospodarstw polegać będzie na pobudzeniu ich zainteresowania dalszym wzrostem produkcji.

Głównym zadaniem kółek rolniczych pozostanie nadal mechanizacja robót polowych oraz intensyfikacja produkcji w gospodarstwach chłopskich. Niezbędne jest powstanie kółek we wszystkich wsiach oraz przekształcenie ich w organizacje powszechne, skupiające wszystkich rolników.

Omawiając zadania w dziedzinie oświaty rolniczej, referat podkreśla zwłaszcza wagę przygotowania i skierowania bezpośrednio do produkcji wysoko kwalifikowanych kadr specjalistów, a także potrzebę rozwijania i doskonalenia systemu masowego szkolenia rolniczego.

Transport

Pilną sprawą jest zastąpienie w jak najszerszym zakresie trakcji parowej elektryczną i spalinową oraz polepszenie stanu technicznego nawierzchni.

W następnym 5-leciu przewóz towarów trakcją elektryczną powinien objąć ok. 60 proc., a spalinową ok. 6 proc. Aby to uzyskać, trzeba zelektryfikować dalsze 1.700 km linii kolejowych, a także zwiększyć odpowiednio produkcję lokomotyw spalinowych o dużej mocy.

Rosnący udział transportu samochodowego w ogólnych przewozach, zwłaszcza na krótkie odległości, dyktuje konieczność stałej poprawy stanu dróg. Łącznie budową i przebudową należy objąć w następnym 5-leciu ponad 10 tys. km dróg, choć potrzeby są znacznie większe.

Założenie powiększenia przeładunków w portach w roku 1970 do ok. 27 mln ton wymaga rozbudowy zaplecza składowego oraz potencjału przeładunkowego, a także skrócenia przeciętnego czasu przestoju statków pod przeładunkiem.

Flota powinna osiągnąć w r. 1970 co najmniej 1650—1750 tys. ton. Przyrost tonażu o 450 tys. DWT w stosunku do r. 1965 przyniesie ok. 100 mln dolarów oszczędności.

Zadanie osiągnięcia 400 tys. ton połowów ryb morskich (wzrost o ok. 60 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania 1965 r.) uważać należy za minimalne.

Handel zagraniczny

Zakłada się zwiększenie obrotów handlowych z zagranicą w ciągu 7 lat o ok. 55 proc., w ciągu zaś planu 5-letniego — orientacyjnie o co najmniej 40 proc. Są to zadania minimalne.

Wzrost eksportu musi być szybszy niż wzrost importu. Z kolei wzrost importu surowcowego powinien być szybszy aniżeli importu innych towarów.

Niezbędne maszyny i urządzenia trzeba nabywać za

(Dalszy ciąg na str. 4)

Referat Wł. Gomułki na IV Zjeździe PZPR

(Dalszy ciąg ze str. 3)

granicą tylko wówczas, gdy nie możemy ich w sposób ekonomicznie opłacalny wyprodukować w kraju.

Przed przemysłem i handlem zagranicznym stoi trudne lecz konieczne zadanie podwojenia do 1970 r. wywozu maszyn i urządzeń, a tak że innych gotowych wyrobów przemysłowych.

Przeważająca część obrotów naszego handlu zagranicznego przypadać będzie w dalszym ciągu na kraje socjalistyczne, a przede wszystkim na kraje RWPG. Współpraca z krajami socjalistycznymi chroni naszą gospodarkę od zmienności koniunktur na rynkach kapitalistycznych, od presji polityczno-gospodarczej światowych monopoli, zapewni nam dostawy cennych surowców i urządzeń niedostępnych lub trudno dostępnych dla nas na rynkach kapitalistycznych.

Wymiana ze Związkiem Radzieckim była zawsze i pozostanie nadal dla nas najbardziej ważkim czynnikiem rozwoju gospodarczego. Doniosłe znaczenie ma również rozbudowa wzajemnej wymiany i współpracy gospodarczej z krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Wymianę towarów z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi chcemy rozszerzyć w oparciu o zasadę ekwiwalentnych obopólnych korzyści.

Doskonalenie systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową

Stosowane dotychczas mierniki produkcji globalnej i towarowej nie spełniają dobrze swych funkcji. Należy dążyć do możliwie jak najszerszego zastosowania mierników zbliżonych do produkcji czystej, najlepiej odpowiadającej podstawowemu kryterium planowania, tj. wzrostowi dochodu narodowego.

Aby zachęcić przedsiębiorstwa do obniżki kosztów materiałowych, należy umożliwić im dokonywanie wyboru pomiędzy wydatkami na płace, a wydatkami na surowce i materiały.

Poważne znaczenie dla usprawnienia planowania, mieć będzie równoczesne z opracowaniem planu na rok najbliższy wyznaczenie najważniejszych zadań i wskaźników również dla roku następnego.

W rolnictwie oraz w handlu zagranicznym należy nagromadzać niezbędne rezerwy.

W systemie planowania i zarządzania należy specjalnie uwzględnić produkcję eksportową, aby stworzyć dla niej szczególnie sprzyjające warunki ilościowego i jakościowego rozwoju.

Doniosłą rolę w planowaniu i kierownictwie gospodarczym odgrywają ceny oraz system bodźców materialnego zainteresowania pracowników rezultatami ich działalności. Cały ten zespół środków powinien być również systematycznie doskonalony i dostosowywany do nowych zadań stojących przed gospodarką narodową.

Obecnie przeprowadzamy szeroko zakrojoną reformę systemu premii i nagród dla pracowników umysłowych w przemyśle i budownictwie, która będzie obowiązywać od 1 lipca br. Oddajemy w ręce zjednoczeń i dyrekcji przedsiębiorstw oraz samorządów robotniczych instrument, przy którego pomocy wiele mogą zdziałać.

Główną linią reformy w zakresie organizacji systemu zarządzania gospodarczego powinno być wzmocnienie pozycji zjednoczeń i podniesienie ich roli w kierowaniu procesami gospodarczymi. Zwiększenie roli i uprawnień zjednoczeń powinno polegać głównie na przekazaniu im części funkcji sprawowanych obecnie przez resorty.

Nowa rola zjednoczeń nie powinna zmniejszyć podstawowych uprawnień przedsiębiorstw. Będą one nadal działać w oparciu o pełny rozrachunek, sporządzać własne bilanse i samodzielnie rozporządzać zyskiem pozostawionym w ich dyspozycji.

W większości przedsiębiorstw, jak wykazała m. in. dyskusja przedzjazdowa, istnieją nie wykorzystane powierzchnie i zdolności produkcyjne. Cały system zarządu nad przedsiębiorstwami, a przede wszystkim praca kierownictwa zakładu i samorządu, powinny zmierzać w tym kierunku, aby w pełni wykorzystać powierzone im przez państwo środki produkcyjne.

Postęp techniczny

Dźwignią postępu technicznego w przemyśle i w całej gospodarce jest przemysł maszynowy i elektrotechniczny. Do 1970 r. ok. 60 proc. wyrobów przemysłu maszynowego powinno osiągnąć standard uważany w świecie jako wysoki, bądź też najwyższy. Trzeba w tym celu doprowadzić sukcesywnie ilość nowych uruchomień do 800—1000 w 1970 r. oraz zmodernizować ponad 2 tys. wyrobów obecnie produkowanych.

Na przemyśle chemicznym ciąży obowiązek 3—5-krotnego podniesienia produkcji tworzyw dla potrzeb przemysłu elektromaszynowego i znacznego rozszerzenia ich asortymentu.

W latach 1966—1970 rozszerzy się zasięg automatyzacji procesów produkcyjnych przede wszystkim w energetyce, hutnictwie i w przemyśle chemicznym oraz w górnictwie węgla kamiennego i brunatnego.

Podkreślając konieczność dalszego usprawnienia systemu planowania i koordynacji badań i rozwoju techniki, ściślejszego powiązania nauki z gospodarką narodową, referat zapowiada, że w najbliższym czasie zostanie opracowany plan rozwoju nauki i techniki na lata 1966—1970, jako część 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej.

Problemy spożycia

Wszystkie poczynania zmierzają w ostatecznym efekcie do zabezpieczenia trwałej poprawy warunków życia ludności — podkreśla się następnie w referacie.

W następnej 5-latce ogólny fundusz spożycia zwiększy się o 25—27 proc. Chcemy, aby stopa życiowa mas pracujących podniosła się zarówno w mieście jak i na wsi i aby wzrostowi indywidualnych dochodów ludności towarzyszył wzrost spożycia zbiorowego.

Według obecnego rozeznania, w 1970 r. przeciętna realna płaca podniesie się o ok. 10 proc. Przeciętny dochód rodzin pracowniczych wzrośnie silniej, gdyż zwiększy się wyraźnie liczba zarobkujących w przeciętnej rodzinie pracowniczej.

Wzrost dochodów ludności musi znaleźć pełne pokrycie w odpowiednim zwiększeniu dostaw towarów rynkowych. Ogólne obroty handlu detalicznego wzrosną o ok. 35 proc.

Obok spożycia towarów wielką rolę w kształtowaniu stopy życiowej społeczeństwa odgrywają warunki mieszkaniowe. Sprawa ta jest przedmiotem stałej troski partii.

W latach 1966—1970 należy zbudować co najmniej o 27,5 proc. izb mieszkalnych więcej niż w bieżącym 5-leciu. Ogółem w mieście i na wsi liczba nowo zbudowanych izb powinna wynieść 2.800—2.900 tys. Łączne nakłady na ten cel nie mogą jednak wzrosnąć więcej niż o 14—15 proc. Oznacza to, że musimy obniżyć koszty budownictwa.

Udział budownictwa spółdzielczego w ogólnej liczbie nowo budowanych mieszkań ma być zwiększony z 20 proc. do 55—60 proc.

III. Wytyczne rozwoju oświaty nauki i kultury

Osiągnięty stopień upowszechnienia szkoły podstawowej, rozwoju szkolnictwa średniego i zawodowego oraz uczelni wyższych stawia Polskę w rzędzie przodujących pod tym względem krajów.

W podjętej po 1960 r. gruntownej reformie szkolnictwa największe znaczenie mieć będzie przekształcenie szkoły podstawowej z 7-klasowej w 8-klasową.

W przyszłym 5-leciu zostanie zbudowanych 16—18 tys. nowych izb lekcyjnych. Mimo to sytuacja lokalowa szkół w związku z reformą będzie w dalszym ciągu na wielu terenach dość trudna.

Z 650-tysięcznej rzeszy absolwentów szkół podstawowych ponad 60 proc. ubiegać się będzie corocznie o przyjęcie do zasadniczych i średnich szkół zawodowych. Należy opracować ogólnokrajowy długofalowy plan kształcenia kadr w przekroju zawodowym i terytorialnym oraz dostosować nomenklaturę zawodów do aktualnych potrzeb gospodarki.

Absolwentom szkół podstawowych na wsi, którzy nie podejmują dalszej nauki (jest ich co roku ok. 100 tys.), należy zapewnić zdobycie przygotowania zawodowego do pracy w rolnictwie.

Licea ogólnokształcące, w których uczy się tylko 18 proc. absolwentów szkół podstawowych, są i przez pewien czas jeszcze będą główną bazą rekrutacyjną szkolnictwa wyższego. Musi zatem niepokoić to, że jeśli wśród uczniów szkół zawodowych młodzież robotnicza i chłopska stanowi ponad 2/3, to w liceach ogólnokształcących jej udział sięga tylko 46 proc. W związku z tym referat podkreśla, że rekrutacja młodzieży do szkół średnich oraz jej rozdział między szkolnictwo zawodowe i ogólnokształcące nie może przebiegać żywiołowo.

Aby zwiększyć liczbę pracowników z wyższym wykształceniem przypadających na 1000 zatrudnionych z ok. 40 obecnie do ok. 46 osób w 1970 r., należy w latach 1966—1970 wykształcić około 135 tys. absolwentów na studiach dziennych i dla pracujących (łącznie). Wykonanie tego zadania wymaga uruchomienia wszystkich istniejących w szkolnictwie wyższym rezerw, a wśród nich przede wszystkim podniesienia cyklicznej sprawności kształcenia (w najbliższych latach powinna ona osiągnąć 70 proc.). Poważne rezerwy tkwią również w należytym zatrudnieniu absolwentów szkół wyższych.

Zasadniczą funkcją szkół wszystkich typów jest wychowywanie młodzieży w duchu socjalistycznym — podkreśla referat. Partia przywiązuje wielką wagę do nauki o politycznych problemach współczesności, która od przyszłego roku będzie stopniowo wprowadzana do programów studiów wyższych.

Szkoły państwowe w naszym kraju — czytamy w referacie — są świeckie i mają za zadanie krzewić wśród młodzieży racjonalistyczny, naukowy światopogląd. Państwo nie czyni jednak i nie będzie czynić przeszkód, aby ci rodzice, którzy uważają to za właściwe, kierowali swe dzieci na naukę religii w punktach katechetycznych. Punkty te, jak wszelkie formy zorganizowanych zajęć z młodzieżą, muszą podlegać określonemu prawem nadzorowi władz oświatowych.

Referat stwierdza dalej, że w Polsce Ludowej stworzony został nowoczesny potencjał naukowo-badawczy w szkołach wyższych oraz w instytutach naukowo-badawczych Polskiej Akademii Nauk i resortów. Liczne fakty świadczą, że gospodarka narodowa otrzymuje od nauki mniej, aniżeli powinna, że osiągane wyniki kosztują często zbyt dużo i są opóźnione w stosunku do potrzeb praktyki.

Nie chcemy krępować samodzielności naukowców w wyborze metod badawczych, w podejmowaniu problemów, które szczególnie dane środowisko interesują — czytamy w referacie — mamy jednakże prawo oczekiwać, że świadomość interesu państwa i poczucie odpowiedzialności za kraj, za postępy nauki skupi kadrę naukową wokół tych zagadnień i problemów, które w sposób najbardziej istotny współdecydują o postępie technicznym, rozwoju ekonomicznym i kulturalnym całego społeczeństwa. Tego rodzaju badania naukowe powinny być otaczane szczególną opieką i tym badaniom należy udzielać najwydatniejszej pomocy materialnej.

Polityka partii zapewnia nauce polskiej dobre warunki kontaktów międzynarodowych. Szczególnie należy rozwijać i doskonalić współpracę naukową z krajami socjalistycznymi.

Z kolei referat omawia rolę i zadania nauk społecznych, podkreślając, że partia zmierzała i zmierza do rozwijania tych nauk w duchu marksizmu-leninizmu, w duchu walki przeciw ideologii burżuazyjnej. Przezwyciężenie przez partię dogmatyzmu stworzyło naukom społecznym sprzyjające warunki rozwoju. Jednakże w tym nowym okresie prawidłowy rozwój nauk społecznych został z kolei zakłócony i osłabiony przez napór ideologii burżuazyjnej, a przede wszystkim tendencji rewizjonistycznych.

Dlatego też partia wysunęła na czoło swych zadań w naukach społecznych przezwyciężenie rewizjonizmu jako głównej — w dzisiejszych warunkach — przeszkody w ich pomyślnym i twórczym rozwoju.

Referat stwierdza następnie, że socjalistyczny rozwój kultury narodowej jest organiczną częścią składową dzieła budowy socjalizmu.

Postępy rewolucji kulturalnej a zwłaszcza skala upowszechnienia dóbr kulturalnych, należą do największych osiągnięć 20-lecia Polski Ludowej.

Poprzez masowy ruch wydawniczy i wielką sieć bibliotek, poprzez rozwój radiofonii, telewizji, kinematografii i teatru, poprzez upowszechnienie muzyki i plastyki wciągnięto w orbitę życia kulturalnego cały naród.

Partia, na której ciąży odpowiedzialność za kształtowanie świadomości narodu i wychowywanie go w duchu socjalizmu, nie może być ani obojętna, ani neutralna wobec treści ideowych i moralnych, reprezentowanych w twórczości i działalności kulturalnej.

Kierownicza rola partii polega na tym, że jej socjalistyczne ideały i jej naukowy światopogląd inspirują społeczną treść twórczości artystycznej i kulturalnej, a jej polityka zapewnia masowe upowszechnienie tych dóbr kulturalnych, które służą rozwojowi socjalistycznej świadomości społeczeństwa, rozszerzaniu jego duchowych horyzontów i przezwyciężaniu ciemnoty, zabobonu i dziedzictwa burżuazyjnego i klerykalnego.

Pragniemy — czytamy w referacie — aby nasza twórczość literacka i artystyczna przesiąknięta była ideałami socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu. Jedynie wtedy nasza współczesna literatura i sztuka da wyraz prawdzie o życiu i dążeniach naszego narodu, jedynie wówczas wniesie ona ważki, oryginalny wkład do rozwoju kultury ogólnoludzkiej. Dlatego też walczymy przeciw występującym niekiedy w literaturze i twórczości artystycznej tendencjom wstecznym, nacechowanym pesymizmem, a czasem wręcz nieufnością wobec socjalizmu oraz anarchistycznym, sobiepańskim stosunkiem wobec spraw państwa i narodu. Częściej niż w utworach artystycznych tendencje te manifestują się w postępowaniu i postawie politycznej niektórych, nielicznych zresztą pisarzy czy artystów.

Są w środowiskach twórczych ludzie skłóceni z naszym ustrojem, którzy pod pozorem walki o wolność twórczości domagają się swobody dla antysocjalistycznej propagandy, a niekiedy idą dalej i świadomie odwołują się w tej walce do pomocy reakcyjnych, wrogich Polsce ośrodków zagranicznych. Od ich postawy i poglądów odcina się przytłaczająca większość środowiska twórczego.

Pisarze i artyści mogą liczyć na zaufanie partii, na jej uznanie dla każdego rzetelnego wysiłku twórczego.

Partia jest przekonana, że twórcy i działacze kultury — partyjni i bezpartyjni — rozwiną i wzbogacą polską, socjalistyczną kulturę.

IV. Młodzież

Ponad 40 proc. ludności Polski nie przekroczyło wieku lat 19, corocznie setki tysięcy młodzieży podejmują pracę zawodową. 8 mln młodych ludzi pobiera naukę w różnego typu szkołach.

Wydatki bieżące na oświatę i wychowanie — łącznie z inwestycjami — wzrosły z 8,5 mld zł w roku 1956 do 17,6 mld zł w 1963 r. Niemal trzykrotnie — do przeszło 6 mld zł — wzrosły w tym czasie wydatki na szkolnictwo wyższe i naukę. W szkołach wyższych kształci się 212,6 tys. studentów. Co drugi student na studiach stacjonarnych pobiera stypendium, 47 proc. studentów uczelni stacjonarnych mieszka w domach studenckich.

Polska ma obecnie znacznie wyższy wskaźnik studentów na 10 tys. mieszkańców, niż kapitalistyczne kraje zachodniej Europy.

327 tys. absolwentów wyższych uczelni, którzy ukończyli studia w Polsce Ludowej, stanowi dziś zdecydowaną większość kadry z wyższym wykształceniem, jaką dysponuje nasz kraj. Wśród nich połowę stanowią synowie i córki robotników oraz chłopów.

Obecne pokolenie młodzieży wiąże swój los z socjalizmem, osobiste perspektywy i pomyślność łączy z wynikami swej pracy, swymi zdolnościami i wysiłkiem pragnie służyć Polsce.

Ruch młodzieżowy jednoczy dziś ok. 3 mln członków. Wszystkie organizacje pracują pod kierownictwem partii, łączy je wspólna ideologia, wspólne ideały wychowawcze, wspólne zadania. Stałe zacieśnianie jedności młodego pokolenia jest i powinno być podstawową zasadą działania wśród młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej.

Podkreślając osiągnięcia ZMS, ZMW, ZSP i ZHP w pracy wśród młodzieży, referat stwierdza, że ideowe i polityczne oddziaływanie tych organizacji na młodzież nie odpowiada jeszcze liczebności ich szeregów, ani też potrzebom społecznym, zwłaszcza obecnie, gdy rokrocznie setki tysięcy młodzieży wkraczać będą w życie i podejmować pracę w gospodarce narodowej.

Jednocząc młodzież, zespalając jej aspiracje z dążeniami partii, organizacje te powinny przekuwać w świadomy patriotyzm czynu właściwe młodym umiłowanie ojczyzny, powinny kierować krytycyzm młodych przeciw temu, co hamuje nasz marsz naprzód. Organizacje młodzieżowe powinny stać się głównym ogniwem walki o odgrodzenie całej młodzieży od wpływów wrogiej propagandy i ideologii.

V. Rozwój demokracji socjalistycznej

Sojusznicze stronnictwa polityczne — ZSL i SD wspólnie z PZPR, sprawują kierownictwo polityczne w państwie.

Podstawą władzy ludowej jest sojusz robotniczo-chłopski.

Najszerszą płaszczyzną ideowo-politycznego i organizacyjnego działania, jednoczącą wszystkich obywateli, jest Front Jedności Narodu.

Wszelkie próby wznoszenia między ludźmi pracy sztucznych przegród według kryterium stosunku do wiary religijnej, skłócania wierzących i niewierzących skazane są na niepowodzenie.

Jedynym kryterium oceny postawy każdego obywatela jest patriotyczny stosunek do pracy, wkład w budownictwo socjalizmu, postawa moralna i społeczna.

Rozwój demokratycznych form ustrojowych znajduje swój wyraz w dalszym ugruntowywaniu roli i znaczenia Sejmu a także w umacnianiu roli rad narodowych. Warunkiem pełnego wykorzystania przez rady narodowe stworzonych im możliwości działania jest stałe rozwijanie inicjatywy, zespolenie w ich działalności praktycznej cech organu państwowego i cech ogniwa społeczno-politycznego. Wymaga to dalszego zacieśniania więzi rad z ludnością i organizacjami społecznymi.

Referat wskazuje na coraz bardziej rosnącą rolę zw. zaw. które, stanowiąc samorządną organizację ludzi pracy, reprezentują interesy mas pracujących oraz biorą czynny udział w rozwijaniu socjalistycznej gospodarki i kultury.

Odpowiedzialnym zadaniem zw. zaw. jest codzienne oddziaływanie na pracę samorządu w kierunku usprawniania działalności przedsiębiorstw.

Praca prowadzona nad usprawnieniem bodźców zainteresowania materialnego, wprowadzaniem norm technicznie uzasadnionych — powinna być kontynuowana przy aktywnym udziale zw. zaw.

Rozbudzaniu aktywności produkcyjnej załóg towarzyszyć musi kształtowanie w zakładach pracy zasad socjalistycznego współżycia, umacnianie wśród ogółu pracujących postawy społecznego zaangażowania, żywego reagowania na przejawy niegospodarności i braku troski o własność społeczną.

Wespół z organizacjami partyjnymi związki zaw. powinny stale troszczyć się o prawidłowe wzajemne stosunki pomiędzy kierownictwem zakładu a załogą, dbać o poszanowanie praw i godności osobistej każdego pracownika, zdecydowanie zwalczać wszelkie przejawy biurokratycznej bezduszności i samowoli.

Związkom zaw. przypada także doniosła rola w kształtowaniu poziomu życia ludzi pracy.

Zw. zaw. powinny dbać o to, aby wielomiliardowe kwoty przeznaczone przez państwo na potrzeby socjalno-kulturalne były wykorzystywane racjonalnie i społecznie sprawiedliwie.

Referat zwraca uwagę na konieczność znacznego zwiększenia kontroli zw. zaw. i rad narodowych nad działalnością służby zdrowia.

Dotychczasowe osiągnięcia w zakresie poprawy warunków pracy, wyrażające się zmniejszeniem ilości wypadków w minionych 5 latach o ponad 19 proc. nie mogą zadowalać ani uspokajać. Dlatego potrzebne jest znaczne zwiększenie skuteczności nadzoru związkowego, zapewnienie prawidłowego gospodarowania środkami przeznaczonymi na poprawę warunków pracy. Kontrola społeczna mas pracujących jest niezbędnym warunkiem wyplenienia nadużyć i marnotrawstwa, skutecznej walki z wszelkimi przejawami kilkowości, sobiepaństwa, nierespektowania uprawnień pracowniczych, słowem — powszechnego ugruntowania dyscypliny społecznej.

Okres, jaki minął od III Zjazdu PZPR — stwierdza dalej referat — charakteryzował się ścisłym przestrzeganiem prawa w stosunkach między organami władzy a obywatelami. Był to jednocześnie okres dalszego umacniania całego aparatu władzy oraz ulepszania metod pracy MO, prokuratury i sądów. W ostatnim okresie nastąpiła dalsza poprawa stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego, wzrosła dyscyplina społeczna i poszanowanie prawa.

Skuteczna walka z przestępczością gospodarczą wymaga — jak wskazuje referat — coraz szerszego rozwijania działalności profilaktycznej. Równocześnie z doskonaleniem aparatu państwowego trzeba śmielej rozszerzać i pogłębiać formy udziału ludzi pracy w zakresie kontroli, ochrony porządku publicznego i wymiaru sprawiedliwości.

Przestrzeganie socjalistycznej praworządności, ochrona interesów państwa oraz praw obywatela, rozszerzanie udziału mas pracujących w rządzeniu krajem jest i pozostanie podstawową wytyczną działania naszej partii — głosi referat.

Partia zawsze — czytamy dalej — dbała, by umacniały się i krzepły ludowe siły zbrojne — ważne ogniwo władzy ludowej i obronnego Układu Warszawskiego. Z uwagi na wciąż realne zagrożenie pokoju ze strony agre-

(Dalszy ciąg na str. 5)

Referat Wł. Gomułki na IV Zjeździe PZPR

(Dokończenie ze str. 4)

sywnych sił imperializmu i militaryzmu, partia traktuje dalsze umacnianie siły i gotowości bojowej Wojska Polskiego oraz rozwijanie systemu obrony terytorialnej kraju jako zadania wielkiej wagi.

VI. Sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna Polski

W ciągu 5 lat od III Zjazdu partii układ sił w skali międzynarodowej przesunął się, zgodnie z naszymi przewidywaniami, na rzecz świata socjalistycznego, na rzecz tych sił, które nieugięcie bronią pokoju i wolności narodów. Pokojowa polityka Związku Radzieckiego, Polski i innych państw socjalistycznych wykazała, że socjalizm i pokój są nierozerwalne, że polityka pokojowego współistnienia to nie koniunkturalny manewr, lecz zasadnicza wytyczna postępowania państw socjalistycznych.

Dokonały się też daleko idące przesunięcia wewnątrz obozu państw imperialistycznych, które osłabiają dominującą pozycję kapitału amerykańskiego i podrywają w obozie atlantyckim amerykański dyktat ekonomiczny, wojskowy i polityczny.

Przeciwko hegemonii USA w bloku atlantyckim wystąpiła w sposób otwarty Francja de Gaulle'a. NRF — najbardziej agresywna siła bloku atlantyckiego — dobija się mocarstwowej pozycji, występując w roli głównego bastionu antykomunizmu. Blok atlantycki wszedł w fazę jawnego kryzysu.

Wyścigowi zbrojeń państwa socjalistyczne przeciwstawiają program powszechnego i całkowitego rozbrojenia, polityce „zimnej wojny" i groźbie katastrofy atomowej — politykę pokojowego współistnienia i pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów społecznych o wyższe tempo wzrostu ekonomicznego, o wyższy poziom życia narodów.

Referat przypomina, że w różnych częściach świata uprawiana jest nadal polityka gróźb i zbrojnej interwencji wobec narodów, które chcą same decydować o własnym losie. Kuba jest nieustannie nękana pogróżkami, aktami pirackich napaści i blokadą gospodarczą. Nowe ognisko konfliktu zbrojnego rozpala się w południowym Wietnamie. Podobna groźba zawisła nad Laosem.

Wszystko to każe sądzić, że amerykańscy przywódcy nie wyrzekli się roli żandarma, który ma strzec spróchniałych, reakcyjnych reżimów przed wolnościowym ruchem mas. Tego rodzaju agresywne poczynania — ingerencje w wewnętrzne sprawy innych państw — nie dadzą się pogodzić z zasadami pokojowego współistnienia.

Największą przeszkodą na drodze do odprężenia i pokojowego ułożenia stosunków międzynarodowych — stwierdza dalej referat — pozostaje problem niemiecki. Nie polega on na samym fakcie podziału Niemiec, jak to utrzymuje rząd boński. Źródłem napięcia w Europie i groźby wojny jest polityka mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec, a zwłaszcza zimnowojenna i agresywna polityka rządu NRF.

Stwierdzając, że naród niemiecki, podobnie jak wszystkie narody, ma prawo do jedności i samostanowienia, referat podkreśla, że Polska, ZSRR, państwa Układu Warszawskiego nigdy nie zgodzą się z tym, aby imperialiści zachodnioniemieccy mogli nadużywać prawa samostanowienia dla usprawiedliwienia aneksji NRD i odwetu, dla przekreślenia rezultatów zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem.

Zjednoczenie Niemiec w warunkach pokoju, demokracji i likwidacji militaryzmu — a tylko takie jest możliwe — to sprawa długiego, historycznego procesu, który mógłby postępować naprzód jedynie w warunkach zaprzestania wyścigu zbrojeń i odprężenia w Europie. W tej sytuacji rozwiązanie problemu niemieckiego sprowadza się do uznania istniejącej rzeczywistości w Niemczech, do uznania obydwu państw niemieckich — NRD i NRF oraz uregulowania sytuacji Berlina zachodniego, do uznania za ostateczne obecnych granic Niemiec, tj. granicy między NRD a Polską i granicy pomiędzy NRD i NRF, granic raz jeszcze potwierdzonych i usankcjonowanych w zawartym przed kilku dniami przez Związek Radziecki i NRD układzie o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy, do wyrzeczenia się zbrojeń nuklearnych przez oba państwa niemieckie. Najlepszą formą takiego rozwiązania problemu niemieckiego byłoby zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

Ostrzegając przed zgubną polityką odbudowy potencjału militarnego NRF referat podkreśla z naciskiem, że niedopuszczanie do atomowego uzbrojenia NRF stanowi kardynalny warunek odprężenia w Europie. Polska wykazała w tej sprawie niemało inicjatywy, występując z propozycją utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. W sprzyjającej atmosferze, wytworzonej przez zawarcie układu moskiewskiego, wystąpiliśmy w roku ub. z planem zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej. Propozycja ta spotkała się z przychylnym odgłosem wszędzie tam, gdzie poszukuje się sposobów poprawy sytuacji politycznej w Europie. Natomiast z najbardziej negatywnym stanowiskiem spotkała się propozycja polska w NRF.

Po podkreśleniu, iż Polska udziela poparcia propozycjom rozbrojeniowym zgłoszonym przez ZSRR i NRD, referat stwierdza, że polityka zagraniczna wytyczana przez naszą partię jest całkowicie podporządkowana interesom bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju kraju.

Jej fundamentalnym założeniem przez całe 20 lat Polski Ludowej był i pozostaje bratni sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Partia zdecydowana jest w przyszłości kierować się niezmiennie wypróbowanymi w ciągu 20-lecia zasadami.

— z krajami socjalistycznymi — sojusz, przyjaźń i jedność,

— z państwami nowo wyzwolonymi i narodami walczącymi o umocnienie swej suwerenności i postęp społeczny — solidarność i pomoc gospodarcza,

— z państwami kapitalistycznymi — stosunki na zasadach pokojowego współistnienia, wymiana handlowa, naukowa i kulturalna.

* * *

Omawiając problemy ogólnoświatowej walki między socjalizmem a kapitalizmem, referat przypomina, że zasady strategii i taktyki ruchu komunistycznego zostały wspólnie opracowane przez partie komunistyczne i robotnicze i zawarte są w oświadczeniu narady 81 partii w Moskwie w roku 1960, a poprzednio w deklaracji partii krajów socjalistycznych z r. 1957.

Oświadczenie uznaje za najważniejsze zadanie naszych czasów — zapobieżenie wojnie światowej i jako fundamentalne założenie strategiczne przyjmuje tezę XX Zjazdu KPZR o tym, że w obecnym układzie sił, wojna przestała być nieuchronna.

Wychodząc z tych założeń — głosi referat — wszystkie partie stojące u steru władzy w krajach socjalistycznych uznały za niewzruszoną podstawę swej polityki zagranicznej wobec krajów kapitalistycznych — leninowską zasadę pokojowego współistnienia.

Ta wspólnie wypracowana i jednomyślnie przyjęta linia generalna ruchu komunistycznego i państw socjalistycznych została, jak wiadomo, zakwestionowana przez Komunistyczną Partię Chin. Wystąpiła ona we wszystkich zasadniczych sprawach z własną, opaczną ich interpretacją, z własną odrębną platformą ideologiczną i polityczną, a następnie rozwinęła gwałtowną kampanię propagandową oraz działalność frakcyjną, zmierzając do wywołania rozłamu w międzynarodowym ruchu komunistycznym i w obozie socjalistycznym.

Referat podkreśla, że KPCh zastosowała niedopuszczalne metody polemiki, które doprowadziły do oszczerczych i absurdalnych wręcz oskarżeń wobec KPZR i innych partii komunistycznych.

Konfrontując stanowisko KPCh z rzeczywistością, referat stwierdza, że partia ta chce narzucić ruchowi komunistycznemu dylemat między walką o rewolucję socjalistyczną, a walką o pokój, dylemat, który w rzeczywistości nie istnieje. Walka o rewolucję i zbudowanie nowego, socjalistycznego ustroju nie da się odłączyć od walki o pokój, o zapobieżenie nowej wojnie światowej.

Aby mógł zwyciężyć nowy socjalistyczny ustrój, musi zwyciężyć sprawa pokoju. Pojawienie się broni atomowej i wodorowej nie zmieniło natury imperializmu, ale zmieniło naturę samej wojny, przy pomocy tej broni prowadzonej.

Wojna mogłaby wybuchnąć, gdyby kierownicze koła świata imperialistycznego doszły do wniosku, że mogą ją rozstrzygnąć zwycięsko na swoją stronę. Rzecz w tym, że obecny układ sił na świecie, moc obronna Związku Radzieckiego i całego obozu socjalistycznego nie dają żadnych podstaw do takich wniosków:

Przywódcy KPCh w swym podejściu do zagadnienia porozumień państw socjalistycznych z państwami imperialistycznymi stosują najwyraźniej dwie miarki — inną dla siebie i inną dla Związku Radzieckiego. Np. porozumienie ChRL z Francją, które wszyscy popieramy — uważają za dobre dla Chin i dla wszystkich narodów. Natomiast jakiekolwiek porozumienie między Związkiem Radzieckim a USA traktują jako zdradę interesów socjalizmu, jako sprzymierzenie się przeciwko narodom walczącym z imperializmem.

Zniesienie imperializmu to wspólny cel wszystkich komunistów. Nie wystarczy jednak proklamowanie tego hasła.

Jeśli odrzucamy absurdalną myśl zniesienia imperializmu w drodze wojny termojądrowej — czytamy w referacie — a sądzimy, że przywódcy KPCh podzielają nasze stanowisko w tej sprawie — to pozostaje jedynie droga zwycięskiej rewolucji socjalistycznej w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych, głównych twierdzach imperializmu. Towarzysze chińscy gorąco nawołują do tej rewolucji, ale nie odpowiadają na pytanie w jaki sposób do niej doprowadzić w obecnej konkretnej sytuacji.

Wiadomo wszystkim, że w obecnej sytuacji, gdy w żadnym z krajów wielkokapitalistycznych nie ma sytuacji kryzysu rewolucyjnego, wezwania takie trafiają w całkowitą próżnię.

Pokojowa rywalizacja ze światem kapitalistycznym i walka państw socjalistycznych o zapobieżenie nowej wojnie, o powszechne i całkowite rozbrojenie i pokojowe współistnienie — oto co stanowić może jedynie słuszną podstawę rewolucyjnej strategii partii komunistycznych stojących u steru krajów socjalizmu.

Walka z imperializmem to w wielkiej mierze walka „trzeciego świata", a zarazem walka o ten świat — stwierdza dalej referat.

Państwa socjalistyczne, odrzucając z zasady ingerencję w sprawy wewnętrzne młodych państw narodowych, udzielają im pomocy politycznej w walce o utrwalenie niezawisłości, występują w ich obronie przed zbrojną interwencją imperializmu.

Do 1959 r. nie istniały między KPCh a innymi partiami komunistycznymi w ogóle, a partiami krajów socjalizmu w szczególności, żadne istotne różnice zdań w sprawie stosunku do ruchów narodowo-wyzwoleńczych i państw „trzeciego świata". Jeśli obecnie różnice takie wynikły, stało się tak nie dlatego, że polityka państw socjalistycznych w tej sprawie uległa zmianie, lecz dlatego, że zmieniło się stanowisko KPCh.

Przywódcy KPCh, stworzywszy fikcyjny dylemat między walką o pokój a rewolucją socjalistyczną, usiłują ukuć równie fałszywą teorię o sprzeczności między polityką pokojowego współistnienia i ekonomicznego współzawodnictwa dwu systemów a wyzwoleńczymi i rewolucyjnymi dążeniami narodów „trzeciego świata".

Partie komunistyczne i państwa socjalistyczne nie pozostawiły ani cienia wątpliwości co do tego, że polityka pokojowego współistnienia nie oznacza zamrożenia status quo w stosunkach społecznych wewnątrz państw kapitalistycznych, ani też w stosunkach między kolonizatorami a uciśnionymi i wyzyskiwanymi narodami.

Centralnym problemem dla przytłaczającej większości krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej jest sprawa ich rozwoju gospodarczego.

W miarę tego jak nieprzydatność kapitalistycznej drogi rozwoju staje się coraz bardziej oczywista, niektóre rzeczywiście niepodległościowe rządy młodych państw narodowych, chociaż kierowane przez siły ideologiczne niemarksistowskie i klasowo nieproletariackie, podejmują i urzeczywistniają reformy społeczne w istocie swej podobne do tych, które zrealizowały kraje demokracji ludowej. Na tę drogę rozwoju weszły już Algieria i Egipt z krajów arabskich. Zbliżają się do niej również inne kraje Azji i Afryki.

Życie samo pchać będzie siły patriotyczne do zespalania odrodzenia narodowego z przeobrażeniami socjalistycznymi w nowych, nie znanych dotąd formach. Szansa takiego biegu wydarzeń jest nierozłącznie związana z perspektywą pokoju na świecie. Będzie ona rosła w miarę jak socjalizm osiągać będzie przewagę ekonomiczną i polityczną nad kapitalizmem.

Najważniejszym i rozstrzygającym warunkiem postępów w walce o urzeczywistnienie historycznych zadań ruchu komunistycznego w każdym kraju i w skali światowej — podkreśla referat — jest międzynarodowa solidarność wszystkich partii komunistycznych, wszystkich sił antyimperialistycznych i wyzwoleńczych, a przede wszystkim jedność socjalistycznej wspólnoty narodów.

Na obecnym etapie międzynarodowego ruchu komunistycznego nie do uniknięcia są różnice poglądów na konkretne problemy międzynarodowe, a nawet rozbieżności w stanowiskach ideologicznych. Rozbieżności między KPCh a większością partii komunistycznych nabrały jednak innego charakteru. Całe bowiem postępowanie KPCh świadczy o tym, że wszczęła ona spór z innymi partiami i wysunęła swą odrębną platformę nie po to, aby dojść do prawdy i uzyskać wspólne stanowisko wszystkich partii, lecz po to, aby doprowadzić do rozłamu.

Pomówienie KPZR i innych partii komunistycznych o rewizjonizm było przywódcom KPCh potrzebne dla teoretycznego uzasadnienia konieczności rozłamu.

Źródeł obecnej polityki KPCh — zaznacza referat — należy szukać w jej dążeniu do zdobycia dla ChRL pozycji jednego z mocarstw światowych. Drogę do należnego ChRL miejsca w gronie wielkich mocarstw zamyka polityka imperializmu amerykańskiego. Mimo wysiłków ze strony Związku Radzieckiego i wszystkich państw socjalistycznych nie udało się dotychczas stworzyć sytuacji, w której USA widziałyby się zmuszone do zmiany swojej wrogiej polityki wobec ChRL.

Przywódcy chińscy w dążeniu do zapewnienia swemu krajowi pozycji mocarstwa światowego — czytamy następnie w referacie — uznali za konieczne uzbrojenie ChRL w broń atomową. Układ moskiewski przekreślił ich nadzieję, że Związek Radziecki udzieli pomocy ChRL w opanowaniu produkcji tej broni. Stąd przede wszystkim biorą się ich wściekłe ataki na KPZR.

Gdyby Związek Radziecki udzielił pomocy ChRL w opanowaniu produkcji broni jądrowej, w ślad za tym nastąpiłoby rozpowszechnienie broni jądrowej w obozie państw imperialistycznych, wzmógłby się wyścig zbrojeń, a wraz z tym spotęgowałoby się niebezpieczeństwo wojny jądrowej. Ponadto, nie posiadające dotychczas broni jądrowej rozwinięte państwa kapitalistyczne mogłyby ją wyprodukować o wiele szybciej niż ChRL. W tym stanie rzeczy militarny układ sił nie przyniósłby krajom socjalistycznym żadnych korzyści, przeciwnie, zmieniłby się na ich niekorzyść. Bezpieczeństwa ChRL tak samo jak bezpieczeństwa wszystkich krajów socjalistycznych strzeże skutecznie wielka potęga nuklearna Związku Radzieckiego.

Wskazując, że przywódcy KPCh postawili znak równania między wielkomocarstwowymi aspiracjami ChRL a interesami pokoju i socjalizmu, referat głosi:

Raz jeszcze podkreślamy, że ChRL należy się miejsce w gronie wielkich mocarstw. Potępiamy jednak z całą stanowczością drogę i metody obrane przez przywódców chińskich dla osiągnięcia tego celu. Obecna linia generalna polityki międzynarodowej KPCh nie może być i nigdy nie zostanie przyjęta przez międzynarodowy ruch komunistyczny, gdyż linię tę cechuje obcy marksizmowi-leninizmowi nacjonalizm i wielkomocarstwowość

Do takiego wniosku musi prowadzić otwarcie demonstrowana przez KPCh gotowość do zmian swego stanowiska, jeśli mocarstwa imperialistyczne zmienią swój stosunek do ChRL. Wystarczyło nawiązanie przez Francję stosunków dyplomatycznych z ChRL i cofnięcie przez Paryż uznania dla rządu Czang-Kai szeka, aby propaganda KPCh przeoczyła bezpośrednią interwencję zbrojną neokolonialistów francuskich w Afryce. Wystarczyła zmiana tonu wobec ChRL ze strony wpływowych zachodnioniemieckich, brytyjskich i japońskich kół politycznych i przemysłowo-handlowych, aby na łamach „Żenmin-Żipao" (21.I.1964) pojawiła się teoria „stref pośrednich" głosząca, że Niemcy zachodnie, Wielka Brytania, Francja, Japonia, Kanada — to kraje „uciskane i tyranizowane przez Stany Zjednoczone".

Przywrócenie jedności ruchu komunistycznego, a zwłaszcza zapewnienie wspólnej linii działania wobec imperializmu oraz normalnych stosunków międzypartyjnych opartych na równości i solidarności — czytamy dalej w referacie — leży w najgłębszym interesie wszystkich partii komunistycznych i robotniczych oraz w interesie obozu socjalistycznego. Szereg bratnich partii domaga się w związku z tym zwołania nowej, światowej narady.

Przygotowania do narady powinny się rozpocząć wówczas, kiedy wypowie się za tym większość partii komunistycznych i robotniczych.

Wydaje się rzeczą wskazaną, aby w ciągu najbliższego czasu przystąpić do prac przygotowawczych do narady przy udziale partii reprezentujących najważniejsze regiony świata. Komisja złożona z tych partii przeprowadziłaby wstępną dyskusję nad problematyką przyszłej narady i przygotowała projekty dokumentów, które po dyskusji w poszczególnych partiach i między partiami stałyby się podstawą przyszłych wspólnych uchwał.

PZPR gotowa jest wziąć udział w tak pomyślanych pracach przygotowawczych.

VII. Partia

Podstawą twórczego rozwijania marksizmu-leninizmu jest przede wszystkim nieustanna konfrontacja jego tez z rzeczywistością, w której partia żyje i działa. Tak właśnie pojmuje swą rolę PZPR. Jej praca teoretyczna zmierza do wytyczenia takich dróg budownictwa socjalistycznego w Polsce, które najtrafniej kojarzą uniwersalne prawidłowości marksizmu-leninizmu z narodowymi warunkami i tradycjami naszego kraju.

Nasza ideologia rozwija się w działaniu, nasze szeregi rosną, hartują się i zespalają w działalności praktycznej oraz w toku walki przeciwko reakcyjnej i wstecznej ideologii, w polemice przeciw rewizjonistycznym i dogmatyczno-sekciarskim wypaczeniom marksizmu.

Dokonujący się w Polsce proces przemian socjalistycznych nie przebiega bez przeszkód. Znajdują się jeszcze w naszym społeczeństwie przeciwnicy socjalizmu, kraj nasz ciągle ostrzeliwują z zewnątrz ośrodki propagandowe imperialistycznej dywersji politycznej. Jest rzeczą konieczną, aby nieustająca walka z obcymi naszej partii poglądami, aby fałszywie pojęta tolerancja nie rozbrajała naszych szeregów. Zwartość ideowa szeregów partyjnych — to podstawowy warunek siły partii i jej szerokiego oddziaływania na masy pracujące.

Omawiając zadania wychowawcze partii, referat stwierdza, że współczesny patriotyzm polski jest nieoddzielny od socjalizmu, który przywrócił Polsce wolność i wprowadził ją na tory dynamicznego rozwoju.

Wychowanie patriotyczne należy splatać ściśle z krzewieniem uczuć socjalistycznego internacjonalizmu. Trzeba zwalczać stanowczo wszelkie przejawy nienawiści narodowej, nacjonalizmu i szowinizmu.

Wskazując na wzrost szeregów partii, jaki nastąpił między III i IV Zjazdem, referat stwierdza, że połowa liczebnego składu partii to ludzie, którzy wstąpili w jej szeregi po III Zjeździe.

W dniu 1 czerwca br. partia liczyła 1.568 tys. członków i kandydatów. Wśród przyjętych po III Zjeździe robotnicy stanowią ok. 400 tys., a chłopi przeszło 100 tys.

Więcej niż 1/3 wstępujących — to młodzież do lat 25. Partia odmłodziła się, otrzymała potężny zastrzyk świeżej krwi, jest dzisiaj silniejsza ilościowo i jakościowo.

Członkowie i kandydaci partii stanowią obecnie 7,6 proc. ludności kraju w wieku powyżej 18 lat. Co szósty zatrudniony w gospodarce uspołecznionej jest członkiem lub kandydatem PZPR.

Omawiając zadania partii, referat podkreśla, że sprawą wielkiej wagi jest dbałość o właściwą moralną postawę członka partii, nieprzejednanie wobec wszelkich przejawów nadużyć, w szczególności naruszeń społecznej własności, korupcji i marnotrawstwa. Organizacje nasze powinny oczyszczać się z jednostek zdemoralizowanych, nadużywających władzy dla prywaty, karierowiczów, ludzi obcych ideowo.

Głównym frontem działalności wszystkich instancji i organizacji partyjnych jest gospodarka narodowa.

W naszej półtoramilionowej partii — głosi w zakończeniu referat — mamy dziesiątki tysięcy prężnych i aktywnych organizacji partyjnych w zakładach pracy w mieście i na wsi. Jest to wielka siła społeczna i polityczna, zdolna sterować wszystkimi dziedzinami życia w naszym kraju. Partia nasza dowiodła tego w praktyce. Jest ona zdolna udźwignąć ciężar odpowiedzialności za wykonanie tych zadań, które stawiamy przed sobą, przed krajem i narodem na obecnym naszym zjeździe.

Uroczysta promocja w WAM

W ub. niedzielę Wojskowa Akademia Medyczna żegnała kolejnych absolwentów. Po raz pierwszy mury uczelni opuścili wychowankowie, którzy od początku do końca studiów legitymowali się obywatelstwem WAM. Najmłodsza uczelnia łódzka zakończyła szósty rok swej działalności, tradycyjnym ceremoniałem promocji oficerów-lekarzy. Obecni przy tym byli gen. bryg. Jerzy Ejmont — przedstawiciel Służby Zdrowia WP, wiceprzew. Prez. RN m. Łodzi E. Wróblewski, kier. Wydz. Nauki, Oświaty i Kultury KŁ PZPR J. Pakuła, liczni goście i rodziny absolwentów.

W imieniu Rady Państwa aktu promocji (oraz wręczenia dyplomów i odznak WAM) dokonał rektor WAM gen. bryg. prof. M. Garlicki nadając absolwentom stopnie podporucznika a oficerom wyższe stopnie wojskowe. Następnie przysięgę lekarską odebrał dziekan WAM, płk. J. Borsuk.

W przemówieniu do promowanych rektor charakteryzując rolę i zadania uczelni podkreślił jej wysiłki nad kształceniem kadry o wysokim poziomie ideowym. Nawiązując do IV Zjazdu przekazał delegatowi WAM — płk. Piotrowskiemu zapewnienie, że partia może zawsze liczyć na oddane jej szeregi wojska.

W imieniu szefa Wojskowej Służby Zdrowia absolwentów powitał gen. Ejmont.

E. Wróblewski w imieniu kierownictwa KŁ PZPR i Prez. RN życzył absolwentom oraz uczelni — tak bardzo związanej ze społeczeństwem Łodzi — dalszych sukcesów w pracy. Defilada wszystkich słuchaczy WAM i wspólny obiad zakończyły uroczystości promocji.

(zt)

Pod troskliwym okiem wychowawców wypoczywać będą dzieci na koloniach

★ Kursy dla opiekunów — instruktorów ★ Pomoc studentów

ABY TEGOROCZNE KOLONIE LETNIE DLA ŁÓDZKICH DZIECI BYŁY JAK NAJBARDZIEJ ATRAKCYJNE I ABY ZAPEWNIĆ IM JAK NAJLEPSZĄ OPIEKĘ WYCHOWAWCZĄ — KURATORIUM M. ŁODZI BARDZO TROSKLIWIE PRZYGOTOWUJE KADRĘ OPIEKUNÓW-INSTRUKTORÓW DLA OŚRODKÓW KOLONIJNYCH.

W tych dniach zakończył się miesięczny kurs dla kandydatów na instruktorów. **Przeszkolono 380 osób, wśród których większość stanowią nauczyciele. Obok nich jest również duża liczba studentów z II roku Studium Nauczycielskiego i różnych wydziałów Uniwersytetu Łódzkiego.** Kurs objął 3 zasadnicze kierunki: wychowanie fizyczne, śpiew i wychowanie plastyczne oraz gry i zabawy w pomieszczeniach zamkniętych. Chodzi o to, aby również w dni niepogody instruktorzy umieli we właściwy sposób zająć młodzież.

Przedstawiciele Komendy Chorągwi ZHP zapoznali kursantów z metodami pracy harcerskiej na obozach.

Niezależnie od tego kursu, **zorganizowano dwa podobne,** które odbyły się w Studium Nauczycielskim nr 1 i nr 2. Na tegorocznych koloniach do pomocy wychowawcom i instruktorom wciągnięci bowiem będą również słuchacze I i II roku studiów w SN. Na 100 dzieci przewiduje się 2 takich studentów, którzy będą pracować w charakterze praktykantów. Na koloniach przeznaczonych dla dzieci z klas od I do IV, pomagać będą także absolwentki i uczennice liceów dla wychowawczyń przedszkoli.

Jeszcze w tym tygodniu, bezpośrednio przed odjazdem dzieci na kolonie, w poszczególnych dzielnicowych radach narodowych inspektoraty oświaty zorganizują **jednodniowe konferencje z kierownikami i wychowawcami kolonijnymi.** Dokładnie zostaną omówione sprawy związane z organizacją wyjazdu dzieci na kolonie. Kierownicy przedstawią plany pracy zarówno organizacyjnej jak i wychowawczej. Inspektoraty sporządzą równocześnie kalendarzyki wizytacji. W zasadzie **każdy turnus będzie wizytowany dwa razy.**

25 bm. pierwsze pociągi specjalne odwiozą dzieci na kolonie letnie do najpiękniejszych miejscowości wczasowych. Żegnając je możemy być pewni, że **wakacje spędzą pod okiem odpowiednio przygotowanej kadry wychowawców, którzy zatroszczą się o właściwe formy wypoczynku i otoczą młodzież troskliwą opieką.** (kas)

Uczniowie Widzewa na cześć zjazdu

Wczoraj dziedziniec przed Szkołą Tysiąclecia im. Tekli Borowiak na Widzewie wypełniły setki uczennic i uczniów, by podsumować pierwszy etap realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 20-lecia PRL i IV Zjazdu partii. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele dzielnicowych władz partyjnych i ZMS. Po odczytaniu meldunku, uchwalono tekst listu, który przesłany został do biura IV Zjazdu PZPR. Czytamy w nim m. in., iż zobowiązania podjęte w br. **wynoszą 50 tys. roboczogodzin.** Do dnia otwarcia obrad IV Zjazdu **plan ten zrealizowano w 107 proc., wobec tego uczennice i uczniowie widzewskich szkół zobowiązali się podczas kolonii oraz we wrześniu i w październiku przepracować społecznie dodatkowo 25 tys. roboczogodzin.** (jp)

Odpowiedzi REDAKCJI

MB.: W przypadku przedłużającej się choroby pracownika, umowa nie ulega automatycznemu rozwiązaniu po 3 miesiącach. Umowę uważa się za rozwiązaną tylko wtedy, jeśli zakład powiadomił o tym pracownika.

OB. H. GOŁYGOWSKA: Prosimy o zgłoszenie się do Działu Listów i Interwencji.

W czwartek 18 bm. przy NTU 303-04

rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami

MGR LESZEK LEWICKI
wizytator Działu Wczasów przy Kuratorium m. Łodzi

oraz

JANINA WOJNAROWICZ
podinspektor Inspektoratu Oświaty DRN-Śródmieście

na temat

Wszystko o koloniach letnich

PROPONUJEMY TEMATY:

- PRZYGOTOWANIE OŚRODKÓW WCZASOWYCH
- PRACA WYCHOWAWCZA NA KOLONIACH
- PRZEWOZ DZIECI WCZASY W MIEŚCIE

CO dzień niesie?

Niedziela za 150 tysięcy zł.

Zdrowo spali, ci, którzy w ubiegłą niedzielę pracowali społecznie dla miasta. Komitet Łódzki ZMS ustalił wstępnie, iż za łopaty i grabie chwyciło w tym dniu ponad 5 tys. młodych ludzi, a wartość wykonanej przez nich pracy oblicza się na ok. 150 tys. zł. Piękna niedziela...

Można bez przesady stwierdzić, że najbardziej wyróżniła się młodzież szkolna. Pracowano między innymi przy budowie ośrodka na Młynku, w parku przy ul. Lutomierskiej, przy gmachu ŁDK. Pożyteczna i zdrowa była ta niedziela. (jp)

Foto: L. Olejniczak

Zielone światło dla przechodniów

Z roku na rok rośnie w Łodzi liczba pojazdów mechanicznych. Jest to niewątpliwie zjawisko pozytywne, ale — i o tym warto pamiętać — liczba pojazdów rośnie znacznie szybciej niż szerokość naszych ulic i przelotowość ich skrzyżowań. Stąd też coraz trudniej poruszać się w naszym mieście ludziom... niezmotoryzowanym.

Obserwacje i listy czytelników wskazują m. in., że ostatnio do punktów, w których przejście na drugą stronę ulicy stało się „nie lada — jak pisze Barbara Z. — sztuką", należą skrzyżowania ulic: Zielonej i Żeromskiego oraz Wólczańskiej i Żwirki „Jeśli w punktach tych nie jest przewidziane w najbliższym czasie założenie świateł — proszą mieszkańcy tamtejszych okolic — dobrze by było, by choć w okresie natężonego ruchu, kierował nim funkcjonariusz MO".

(jk)

Pod paragrafem

Wprawdzie mieszkanie przy ul. Miedzianej 11 stało wolne, ale nie wynikało to bynajmniej ani z czyjejś opieszałości, ani z braku rozeznania. Mieszkanie po prostu było tak wilgotne, że gdy opuścili je poprzedni lokatorzy — zadecydowano urządzić w nim pralnię.

Plany te usiłowała pokrzyżować 29-letnia Stanisława B. Omijając wszelkie „zbędne", widać jej zdaniem formalności, a nawet zamknięte drzwi, wtargnęła do mieszkania przez okno i... zaczęła mieszkać.

Niedługo jednak. Era „dzikich lokatorów" minęła dawno, sprawę więc Stanisławy B. — po zamknięciu śledztwa — przekazano już do Sądu Powiatowego dla m. Łodzi. Samowolne zajęcie mieszkania — choćby stało puste — nikomu nie może ujść bezkarnie. (jak)

Przywrócona życiu...

W ub. wtorek w łódzkim Szpitalu im. H. Wolf na oddziale ginekologicznym operowano 35-letnią P. G. W trakcie operacji u chorej zatrzymała się akcja serca i wystąpiły objawy śmierci klinicznej. Zespół operacyjny natychmiast przystąpił do ratowania pacjentki. Otwarto klatkę piersiową i zastosowano wewnętrzny masaż serca. Po pięciu minutach serce zaczęło pracować. Przez dwie doby chora dzień i noc była pod nieprzerwaną opieką lekarzy i pielęgniarek. Obecnie czuje się dobrze i lekarze nie przewidują żadnych powikłań. (zt)

Felieton w minutę

Młody chłopiec znalazł aparat fotograficzny. Choć posiadanie aparatu było od dawna jego marzeniem, nie połakomił się na własność roztargnionego właściciela zguby. Przyniósł aparat do redakcji...

Przed kilkoma dniami inna roztargniona obywatelka naszego miasta „zgubiła gdzieś" torebkę z dokumentami i pieniędzmi. Jakaż była jej radość, gdy wkrótce do mieszkania jej zawitał niespodziewany gość. Kierowca taksówki, którą dnia tego jechała (nr boczny 474), przyniósł pani Eugenii S. pozostawioną w jego samochodzie torebkę...

Kierownictwo sklepu spożywczego PSS nr 425 (ul. Sporna 72) poszukuje z kolei tą drogą klienta, który w końcu maja pozostawił w sklepie pieniądze...

Uczciwość święci triumfy. Zacytowane tu fakty nie należą do odosobnionych.

(jk)

Koncert organowy

Wykonawcą koncertu organowego w kościele ewangelickim w Łodzi (ul. Piotrkowska 283) w dniu 17 czerwca (środa) będzie **Jan Kucharski**, profesor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi. Artysta wykona utwory F. Couperina, J. S. Bacha, M. Surzyńskiego, O. Messiaena i M. Dupre. Koncert rozpocznie się o godz. 19.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże, z przelotnymi opadami i burzami. Chłodniej. Temperatura maksymalna 23°C. Wiatry umiarkowane, w czasie burz porywiste, z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich. Jutro pogoda bez zmian.

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

— Czy Wojtek może wyjść pomóc panu dozorcy polewać ulicę?

Miansarowa oczarowała łódzką publiczność

Mimo upału niedzielnego popołudnia, hala Pałacu Sportowego zgromadziła sporą liczbę publiczności, która przyszła, by posłuchać występu popularnej pieśniarki radzieckiej Tamary Miansarowej. I ci, którzy przyszli, nie żałowali tego. Piękny głos o bogatej skali, wielka muzykalność (Tamara jest również pianistką), zdolności aktorskie, wdzięk i uroda, stawiają ją w rzędzie najlepszych pieśniarek, jakie słyszeliśmy na naszych estradach.

Jej repertuar składa się z różnych rodzajów i gatunków piosenek — od popularnego przeboju po piosenkę literacką.

Niedzielnym występem Miansarowa oczarowała i wzruszyła publiczność, do reszty zdobywając jej serce pięknym wykonaniem trzech polskich piosenek. Zaś jej umiejętność nawiązywania kontaktu z widownią sprawiła, że właściwie Lucjan Kydryński w roli konferansjera był raczej zbędny.

Nasz Pagart nabrał ostatnio maniery łączenia wykonawców chyba na zasadzie kontrastów. Marlenę Dietrich połączył z Czerwono- czy też Niebiesko-Czarnymi; a Miansarową z Mieczysławem Foggiem i jego Klipsami i Karatami, którzy wystąpili w pierwszej części programu. Zerwające to było dla nas zestawienie. Obwieszone sztuczną biżuterią; pretensjonalne asystentki Fogga, w programie o nie najwyższym poziomie popisów muzycznych i jeszcze gorszych dowcipach, przykro kontrastowały ze skromną, bezpretensjonalną, kulturalną Miansarową. Powtarzający się od lat repertuar Fogga, w coraz słabszym wykonaniu; raczej nie zachwycił.

T. Woj.

Najpopularniejsze w ub. tygodniu

● Film ● Sztuka ● Książka

Upały nie zachęcają do przebywania w kinach. Niemniej ponad 4 i pół tysiąca osób obejrzało w ubiegłym tygodniu **„Wyspę tajemniczą"** (Zachęta). Wyświetlane w bież. tygodniu polska komedia: **„Żona dla Australijczyka"** (Włókniarz), film włoski pt. **„General della Rovere"** (Polonia) i radziecki **„Grzeszny anioł"** (Wisła) przyczynią się niewątpliwie do podwyższenia frekwencji.

W teatrach nietrudno również nabyć bilety (upały!). Stuprocentową frekwencję zanotowano tylko na **„Verbum nobile"** (Opera). Najchętniej łodzianie oglądali ponadto **„Garść piasku"** (Mała Sala Teatru Nowego), **„Anię z Zielonego Wzgórza"** (Jaracza) i **„Czarującego Giulia"** (Operetka).

Błyskawicznie z półek księgarskich zniknęły **„Opowiadania"** Mrożka i Grahama Greena **„Poczucie rzeczywistości".** (al)

O Złote KIELNIE ŁODZI

Z każdym dniem napływa coraz więcej odpowiedzi na wysunięte w naszym konkursie pytanie: które domy w Łodzi zasługują na wyróżnienie „Złotą Kielnią". W kategorii A (budownictwo niskie tradycyjne) o palmę pierwszeństwa walczą w tej chwili dwa domy — budynek przy ul. Neonowej 9 na Widzewie i przy ul. Rzgowskiej 79 na Chojnach. W kategorii B (domy wysokie) na pierwszy plan wysuwa się wieżowiec przy ul. Narutowicza 97/103, tuż za nim znajduje się dom przy Piotrkowskiej 203/205. O odznakę „Złotej Kielni" w grupie C (budownictwo niskie uprzemysłowione) walczą w tej chwili trzy domy: bloki — przy ul. Gandhiego, przy ul. Szamotulskiej 19 i przy Karpackiej 19 na Kuraku.

Który dom otrzyma zaszczytne wyróżnienie? Zależy to w głównej mierze od wyników plebiscytu naszych czytelników.

Zamieszczamy dzisiaj następne zdjęcie. Adres: blok 20 przy ul. Szamotulskiej 19. Autorzy: architektura — inż. arch. **St. Oleszko i M. Żywno**, konstrukcja — **inż. T. Dyszkiewicz** (Miastoprojekt - Łódź), wykonawca — **ŁPBU**, kierownik budowy — **inż. H. Tomiak.**

Kupon konkursowy

Imię i nazwisko

.....

Adres

.....

Czy czekasz na mieszkanie spółdzielcze?

.....

Nagrodę **„ZŁOTEJ KIELNI" W GRUPIE A** (budownictwo niskie tradycyjne) należy przyznać budynkowi

.....

Nagrodę **„ZŁOTEJ KIELNI" W GRUPIE B** (budownictwo wysokie) należy przyznać budynkowi

.....

Nagrodę **„ZŁOTEJ KIELNI" W GRUPIE C** (budownictwo niskie uprzemysłowione) należy przyznać budynkowi

.....

NTU 303-04 ODPOWIADA:

NIE WARTO ZWLEKAĆ

CZYTELNICY Z PABIANIC: Prosimy o wyjaśnienie, czy w związku z wprowadzeniem nowego kodeksu drogowego wszyscy posiadacze praw jazdy zobowiązani są zdać egzamin weryfikacyjny?

RED.: Egzamin weryfikacyjny po przejściu 36-godzinnego szkolenia w zakresie przepisów drogowych, obowiązuje tylko kierowców zawodowych. Od amatorów zaświadczenia o przejściu takiego przeszkolenia nie są na razie wymagane, ale będą im one potrzebne przy wymianie praw jazdy.

A że ma to nastąpić jeszcze w br., nie warto zwlekać, tym bardziej, że nowe przepisy przecież już obowiązują.

ZEZWOLENIE NIEZBĘDNE

B.: Chcę postawić domek campingowy na wsi na działce należącej do mego znajomego. Czy oprócz zgody właściciela wymagana jest również akceptacja władz terenowych?

RED.: Sama zgoda właściciela nie wystarcza. Konieczne jest również zezwolenie właściwego powiatowego wydziału architektury. W tym celu trzeba złożyć do wyżej wymienionego wydziału podanie, z prośbą o lokalizację i dołączyć do niego 2 szkice sytuacyjne.

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	531-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 17 „Romeo i Julia"
TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Maria Stuart"
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Czerwona magia"
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Czarujący Giulio" (dozw. od lat 16)
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 Występ Opery Łódzkiej
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 10.15 „Zakięty kaczor" — Letnia scena w ZOO g. 10—14 „Tomcio Paluch"
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Porwanie Sabinek"
OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Damy i huzary"

WYSTAWY

BWA (Piotrkowska 102) Wystawa tkaniny Anny Kramarz-Gruszczyńskiej czynna od godz. 10—18
SALON FOTOGRAFIKI ŁTF — XI wystawa fotografiki Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego — czynna w godz. 13—18.
MIĘDZYZAKŁADOWY DOM KULTURY (ul. Piotrkowska 262) Wystawa osiągnięć Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz. Czynna od 10—18.
OŚRODEK PROP. SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa prac członków ZPAP. Czynna od 10 do 18.

* * *

PALMIARNIA — g. 10—16

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne od g. 9—19.

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne w godz. 11—19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa: „Ziemia łęczycka i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego" czynne godz. 10—16.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne g. 10—17.
MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawa: „Tkanina polska w zbiorach muzeum", „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego" czynne g. 10—17.

ODCZYTY

Godz. 16 Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne (ul. A. Struga 2) zaprasza na odczyt Ireny Strzemieczney pt. „Portret fotograficzny".

KINA

POLONIA — „Generał della Rovere" od lat 16 (wł.-fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA — „Grzeszny anioł" od lat 16 (radz.) dod. „Pani od konfliktów" (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Pojedynek na wyspie" (fr.), od lat 16 dod. „10. VI. 1944 r. Oradour" (fr.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Żona dla Australijczyka" (panorama) od lat 12 (pol.) dod. „Powrót statku" (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Wyspa tajemnicza" od lat 12 (USA) dod. „Budowa materii" (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLOWY — LETNIE — „Cartouche — zbójca" (panorama) (franc.) g. 21.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY-LETNIE — „Źródło trzech prawd" (fr.) dod. „Gorąca strefa" (pol.) godz. 21.15. (Kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA (Piotrkowska 150) „Gdzie jest generał" od lat 12 (pol.) dod. „Araby" (pol.) godz. 10 12.30, 15, 17.30, 20
DKM (Nawrot 27) „Viridiana" (hiszp.) od lat 18, godz. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Przyjaciele motylka", „Dwa psy i kość", „Pluto — ratownik", „Tych czterech" godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Tak się zaczęło" od lat 12 (NRD) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Ranny w lesie" od lat 16 (pol.) dod. „Ptaki", (pol.) godz. 16, 18, 20
ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Syn skazańca" od lat 16 (ang.) dod. „Zamarła turnia" (pol.) g. 19
ŁDK (Traugutta nr 18) „Tajemnice Paryża" (fr.-wł.) od lat 14, g. 15, 17.30, 20
MEWA (Rzgowska nr 94) „Tajemnica szyfru" (rum.) od lat 16 godz. 16, 18, 20
1 MAJA (Kilińskiego 178) „Koniec naszego świata" (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 16, 19
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Tragedia optymistyczna" (panorama) od lat 16 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Opowieści z pociągu" od lat 16 (węg.) dod. „Wioska mała jak Płowce" (pol.) godz. 16, 18, 20
ODRA (Przędzalniana 68) „Chcemy się bawić" (ang.) od lat 12 godz. 16.45, 19
OKA (Tuwima 34) „Dwa żebra Adama" (pol.) od lat 16 g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ostatni kurs" od lat 16 (pol.) dodatek „Klient — nasz pan" (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POKOJ (Kazimierza 6) „Śmierć w siodle" (panorama) od lat 12 (czes.) godz. 16, 18, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Gwiazda szeryfa" (USA) od lat 12, godz. 17, 19
POLESIE (Fornalskiej 37) „Nieletni świadek" od lat 16 (ang.) godz. 17, 19
ROMA (Rzgowska nr 64) „Krzyk strachu" od lat 16 (ang.) dod. „Z Mont Blanc na nartach" (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ (Piotrkowska 6) „Powiernik pań" od 12 (wł.-franc.) dod. „Król Midas" (pol.) g. 17, 19
STOKI (Zbocze) „Wojna trojańska" (panorama) od lat 12 (wł.-fr.) dod. „Szkoła" (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Dumbo" od lat 10 (USA) dod. „Pies w kuchni" (USA) godz. 16, 18, 20
STUDIO (Lumumby 7-9) „Wczorajszy wróg" (panorama) od lat 16 (ang.) dod „Korzenionóżki" (pol.) g. 17.15, 19.30
TATRY (Sienkiewicza 40) „Przyjaciele motylka", „Hamilton — muzykalny słoń", „Pluto — ratownik", „Ali Baba i 40 rozbójników" godz. 16, 17, „Świadectwo urodzenia" od lat 12 (pol.) dod. „Kulisy bajki" (pol.) godz. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Ossowskiego 4, Pabianicka 218, Główna 50, Karolewska 48, Limanowskiego 1, Piotrkowska 25 Piotrkowska 225.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf — przyjmuje chore ginekologicznie i rodzące z dzielnicy Bałuty i Poradni Rejonowej nr 10 z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Górna poradnie „K" przy ul. Przybyszewskiego i Cieszkowskiego. **Szpital im. H. Jordana** — z dzielnicy Śródmieście oraz z dzielnicy Górna — Poradnia „K", ul. Lecznicza 6. **Szpital im. dr M. Madurowicza** — z dzielnicy Polesie i Rejonowej Poradni nr 11 i 12 z dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Górna Poradnia „K", ul. Rudzka 33.

Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. dr Pirogowa ul. Wólczańska 195.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Klinika WAM, ul. Żeromskiego nr 113.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie w godz. 19 do 5 na nr telefonu 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

Nowości targowe

Z myślą o wczasach

■ „Ewa na kółkach" ■ Leżak do samochodu

(Korespondencja własna)

Mimo upałów frekwencja na XXXIII MTP nie maleje. Przez pierwsze siedem dni zwiedziło tereny targowe już ponad 160 tys. osób, w tym ok. 6 tys. gości z zagranicy. Pomyślnie rozwijają się także transakcje zawierane przez nasze centrale handlu zagranicznego, przy czym — co warto podkreślić — dotyczą one towarów, będących już od dawna przedmiotem eksportu jak i nowych artykułów i nowych rynków zbytu.

Obok wielkich obrotów handlowych, dokonywanych przez „Cekop", „Metaleksport" i inne centrale handlu zagranicznego, obracające kompletnymi obiektami przemysłowymi, maszynami różnego typu oraz taborem kolejowym czy okrętowym — uwagę zwracają eksponaty drobnej wytwórczości, wśród których nie brak i wielu interesujących nowości. Należy do nich niewątpliwie **campingowa przyczepa samochodowa „Ewa-II", kompletnie wyposażone mieszkanie dla pięciu osób.** Jest to jakby wygodny domek na kółkach, zaopatrzony w składane kanapo-łóżka, stół, szafę na odzież i naczynia kuchenne, maszynkę gazową zasilaną gazem z butli, umywalnię i urządzenia sanitarne. Ruchomy domek posiada przy tym hamulec hydrauliczny, który zabezpiecza jazdę z góry. „Ewa-II" została wykonana z rur aluminiowych i wykończona płytą laminową, jest więc lekka (waży tylko 500 kg), wygodna i estetyczna.

Jak informuje Biuro Prasowe targów, urządzeniem tym zainteresowali się już kupcy z NRF. Gotowi oni są zakupić do 10 tys. sztuk „Ew" rocznie. Podobne oferty złożyli również Norwegowie i Szwedzi, a i wśród zwiedzających targi krajowych amatorów samochodowych wczasów, nie brak byłoby zapewne reflektantów. Rzecz więc teraz w tym, aby jak najszybciej „Ewa-II" zajęły się jakieś uspołecznione zakłady wytwórcze i podjęły seryjną produkcję przyczep.

Gorące lato oraz zbliżający się okres wakacji i urlopów dały natchnienie także i innym wystawcom towarów campingowych. „Coopexim" np. zaprezentował **drewniany leżak samochodowy mieszczący się doskonale w samochodzie osobowym.** I ta oferta zyskała sobie uznanie kupców. Leżak znajduje się już na rynku angielskim w liczbie 250 tys. sztuk. Na 1964 rok napłynęły dalsze zamówienia na nowe 250 tys. Rozpoczęliśmy także eksport namiotów do Anglii oraz plecaków turystycznych do Szwecji.

Towary drobnej wytwórczości, od wycinanek łowickich począwszy, eksportowane za granicę za pośrednictwem „Coopeximu" — z roku na rok zdobywają coraz to nowe rynki zbytu. **W ciągu ostatnich 5 lat eksport tych towarów wzrósł do sumy 103 mln zł dew.** Największym ich dostawcą jest Warszawa. **Łódź znajduje się również w pierwszej dziesiątce poważnych dostawców. Udział jej wynosi 7,7 proc., zaś woj. łódzkiego — 8,2 proc.** (wyrz.)

Rozwój turystyki w ZSRR

★ Nowe trasy dla cudzoziemców
★ Kolejowo—lotniczo-morski „most" na Olimpiadę do Japonii

Z każdym rokiem Związek Radziecki odwiedza coraz więcej turystów zagranicznych. Tak np. w 1956 r. było tu 436 tys. gości z 84 państw. W roku ubiegłym ilość turystów wzrosła prawie dwukrotnie. Pociągami, samolotami, statkami, samochodami przybyło do Kraju Rad 932 tysiące turystów ze 113 krajów wszystkich kontynentów.

Rok bieżący ma przynieść dalsze zwiększenie napływu turystów z zagranicy. M. in. tysiące miłośników sportu jadąc na Olimpiadę do Tokio spędzi szereg dni w ZSRR.

Dla turystów zagranicznych przewidziano w roku bieżącym szereg nowych tras. Tak np. w komfortowych wagonach kolejowych można będzie podróżować z Berlina lub od granicy polsko-radzieckiej i czechosłowacko-radzieckiej do Odessy. W drodze pociągi turystyczne zatrzymywać się będą w Mińsku, Kijowie, Leningradzie, Moskwie. Organizować się będzie zwiedzanie miast.

Po przybyciu do Odessy goście zagraniczni podróżować będą komfortowymi statkami wzdłuż wschodniego wybrzeża czarnomorskiego. W czasie rejsów statki zatrzymywać się będą na dłuższy postój w Sewastopolu, Jałcie, Soczi, Suchumi, Batumi.

Ponadto dla turystów zagranicznych organizuje się nowe kolejowo-lotnicze trasy Moskwa — Irkuck — Bratsk, łącznie ze zwiedzaniem Bratskiej Elektrowni Wodnej.

Osoby przejeżdżające tranzytem do Tokio na Olimpiadę będą miały do dyspozycji pewnego rodzaju „most" kolejowo-lotniczo-morski o długości 11 tysięcy km. Z tego „mostu" postanowili skorzystać turyści szeregu krajów europejskich m. in. z Polski, Francji, Finlandii, Belgii, NRF. Ten sposób przelotu z Europy do Japonii jest prawie dwa razy tańszy niż północna lub południowa trasa lotnicza. Lot z Moskwy do Chabarowska trwa zaledwie 8 godzin i 20 minut.

Samolot „TU-114" zabiera 170 pasażerów. Z Chabarowska turyści udadzą się specjalnymi pociągami do portu w Nachodce, a następnie okrętami do Japonii.

Zjazd geniuszy

W czerwcu br. odbędzie się w Nowym Jorku zjazd jedynej na świecie organizacji, która uważa swych członków za... prawie geniuszy. Organizacja ta nosi nazwę „Mensa" i skupia zaledwie 2.400 osób. Warunkiem przyjęcia jest wykazanie się tzw. wskaźnikiem inteligencji powyżej 100 punktów.

Amerykańscy psycholodzy opracowali przed laty tabelę porównawczą — która podobno pozwala określić z precyzją inteligencję każdego człowieka w skali od 0 do 120 punktów. Wielu wychowawców nazywa tę tabelę humbugiem, kantem i oszustwem, co wcale nie przeszkadza, że „wskaźnik inteligencji" jest stosowany w wojsku, na wyższych uczelniach, przy testach psychotechnicznych itp. Dość powiedzieć, że słynny fizyk prof. Oppenheimer miał „wskaźnik" zaledwie 75, a astronauta Cooper — tylko 71.

Członkowie organizacji „MENSA" mają wskaźnik 100 lub więcej, a więc w teorii powinni znajdować się na progu genialności. Może się i znajdują, ale żaden z nich nie dokonał na razie głośnego wynalazku — nie jest znanym artystą ani inżynierem. Co ciekawe — do „MENSY" nie należy też żaden wybitny polityk amerykański.

Juliusz Kydryński w Łodzi

Towarzystwo Przyjaciół Łodzi i Związek Literatów Polskich zapraszają wszystkich swych członków i sympatyków na spotkanie ze znanym i cenionym pisarzem i publicystą krakowskim Juliuszem Kydryńskim, który podzieli się swymi wrażeniami z półrocznego pobytu w Ameryce, m. in. ze Światowej Wystawy w Nowym Jorku.

Spotkanie odbędzie się we wtorek, 16 bm. o godz. 18 w Klubie Dziennikarza, ul. Piotrkowska 96, I p.

ZŁOM ZŁOTY — ZŁOM SREBRNY najlepiej sprzedasz w sklepach „VERITAS"
Łódź, ul. Piotrkowska 263
Łódź, ul. Tuwima 14

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—6 8422 g

KOROŃSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17—18. Zielona 16 8092 g

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 82 9335 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 15.30—18.30 Próchnika 8

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16—19, Piotrkowska 59 8308 g

LOKALE

W GDAŃSKU-Wrzeszczu wynajmę niedrogo dwa pokoje letnikom na miesiące lipiec i sierpień. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „16498"

SAMOTNY, pracujący poszukuje od 1 lipca na pół roku lub dłuższy okres umeblowanego pokoju sublokatorskiego. Oferty „8339" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

WROCŁAW — pokój z kuchnią, c.o., telefon, łazienka, centrum zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość Łódź, Zielona 44 m. 3 9409 g

KATOWICE — pokój, kuchnia i trzy małe pokoiki, częściowe wygody zamienię na pokój, kuchnia w Łodzi. Wiadomość Łódź, Rzgowska 4 (zakład obuwniczy) Jan Banasiak 8588 g

JULIANÓW — dwa pokoje, kuchnia (bloki spółdzielcze) zamienię na równorzędne w starym budownictwie, tel. 427-60 wewn. 39 8742 g

PIOTRKÓW — 2 pokoje, wygody zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „8743" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego poszukuje młode małżeństwo na rok. Oferty „8745" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 8745 g

KUPNO

URZĄDZENIE centralnego ogrzewania do mieszkania o pow. 120 m kw. kupię. Tel. 359-13

PRACA

POMOC domowa na kilka godzin dziennie potrzebna. Referencje konieczne. Zakątna 83

POMOC domowa do dziecka potrzebna. Telefon 576-81 godz. 17—20

Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa zawiadamia, że Przedsiębiorstwo „Securitas" WARSZAWA KAROWA 31 uruchomiło produkcję nowego mechanicznego środka dla kobiet, zapobiegającego niepożądanej ciąży — są to **kapturki naszyjkowe z polietylenu**

Kapturki naszyjkowe z polietylenu można nabyć w każdej poradni „K", w szpitalach na oddziałach ginekologiczno-położniczych oraz w takich placówkach, jak izby porodowe i ośrodki zdrowia 2695 k

RÓŻNE

SAMOTNOŚĆ Cię nęka — pomoże „Syrenka" — największe w Polsce Biuro Matrymonialne, Warszawa, Elektoralna 11

WYTWÓRCÓW zamków ozdobnych do toreb damskich poszukuję. Oferty pisemne: „R-4845" PAR, Warszawa, Poznańska 38

BŁYSKAWICZNIE prześlemy krajowe adresy matrymonialne. „Venus" — Koszalin, Odrodzenia 6. Informacje 10 zł znaczkami 2. k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z kwalifikacjami oraz odpowiednim stażem pracy przyjmie natychmiast **Biuro Oddziału Wojewódzkiego Państwowego Przedsiębiorstwa Totalizator Sportowy** w Łodzi, ul. Gdańska 169 (Hala Sportowa). Warunki do omówienia w biurze oddziału codziennie w godz. 9—13. 2819-k

LEKARZA CHIRURGA z II stopniem specjalizacji na godziny ranne oraz LEKARZA PSYCHIATRĘ-NEUROLOGA również z II stopniem specjalizacji na godziny popołudniowe — zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów** w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 5. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd w godzinach 8—15 codziennie. 2847-k

WYPOŻYCZALNIA poleca tanio eleganckie suknie ślubne, wieczorowe, pelerynki, kapki. Łódź, Piotrkowska 134 m. 5

PRZEPRASZAM ob. Stefanię Sierską za ubliżenie w dniu 28. IV. br. Józef Świerszczków Łódź Felsztyńskiego 12

SPRZEDAŻ

WÓZECZKI dziecięce spacerowe, składane, kombinowane, bliźniaki oraz najnowsze modele żyrandoli, kinkietów, prętów do firan poleca Jarewicz Łódź, Obr. Stalingradu 37a

SAMOCHÓD „Syrenę" — sprzedam. Tel. 391-19, wtorek, środa, czwartek godz. 8—18 9092 g

SAMOCHÓD osobowy — „Wartburg" 312 stan bardzo dobry sprzedam. — Obr. Stalingradu 25

OKULARY przeciwsłoneczne i motocyklowe najnowsze modele poleca: Linkowski, Jaracza 8

TELEWIZOR „Dürer" do sprzedania. Brzeźna 16 m. 4, tel. 437-58

Oszczędzaj w PKO

INŻYNIERA MECHANIKA, inżyniera elektryka, technika mechanika, technika elektryka — zatrudni „Elektromontaż" Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Informacji udziela sekcja kadr, tel. 259-49. 2739-k

KIEROWCÓW samochodowych, palacza c. o. do obsługi kotła wysokoprężnego, magazynierów materiałów pędnych, monterów samochodowych oraz blacharza-spawacza — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 7 w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 68/70. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. 9—13. Warunki płacy wg układu zbiorowego. 2744-k

TECHNIKA MECHANIKA z praktyką — zatrudni Sp-nia Pracy „Elkon" w Rzgowie. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia Łódź, ul. Płocka 24/26, tel. 483-90, 438-79.

100 TKACZY zatrudnią natychmiast Południowo-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Łodzi, ul. Strzelczyka 70. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. od 7 do 15. 2781-k

Powłoki cynkowe
WYKONUJE METODĄ OGNIOWĄ
na wyrobach stalowych o dużych gabarytach
GDAŃSKA STOCZNIA REMONTOWA
Gdańsk-Ostrów, ul. Na Ostrowiu 1
Wymiary wanny cynkowniczej: dł. 5,5 m, szerokość 1,5 m, głębokość 1,5 m.
Zamówienia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Usług Przemysłowych tel. 31-10-31 wewn. 334 w godz. 7—15.
Termin wykonania krótki. 2810-k

Wkrótce — 20 czerwca — ciągnienie
Krajowej Loterii Pieniężnej
Jak najszybciej wstąp do kolektury
po swój szczęśliwy los

Start zwyciężył w spartakiadzie pływackiej

W niedzielę na basenie Anilany zakończyła się łódzka spartakiada w pływaniu. Zwyciężył Start gromadząc 19.318 pkt., przed Orłem 19.311 pkt., Anilaną 11.173 pkt., Włókniarzem 9.181 pkt. i MKS 6.242 pkt.

Pojedynki w niektórych wyścigach były zacięte i emocjonujące. Ciekawa walka toczyła się pomiędzy Startem i Orłem o pierwsze miejsce, gdyż przez cały czas różnica była bardzo mała i po zakończeniu zawodów wyniosła tylko 67 pkt. W Starcie nie wystąpiło kilku zawodników i tym należy tłumaczyć, że jego zwycięstwo nie było zdecydowane. Najlepszymi zawodnikami okazali się B. Strojna i Sławecki ze Startu, którzy wygrali swoje wyścigi. Zwycięska drużyna otrzymała puchar ufundowany przez ŁKKFiT. W najbliższym czasie ustalony zostanie skład reprezentacji Łodzi na finały spartakiady 20-lecia, które odbędą się w Szczecinie.

Zwycięzcy drugiego dnia zawodów:

100 m st. dow. mężczyzn: Sławecki (Start) 1.02,6, 200 m st. zm. Popławski (Włókniarz) 2.51,0, 100 m st. dow. kobiet Mosiniak (Start) 1.14,6, 100 m st. grzb. mężczyzn Kiciński (Start) 1.11,3, 100 m st. grzb. kobiet Krzemińska (Włókniarz) 1.26,9, 200 m st. klas. mężczyzn Sadowski (Orzeł) 3.02,4, 100 m st. klas. kobiet Strojna (Start) 1.28,6, 200 m st. mot. kobiet. B. Mass (Start) 1.32,2, 800 m st. dow. mężczyzn Mazanek (Włókniarz) 11.05,1, 200 m st. mot. mężczyzn Gliński (Orzeł) 3,05,0.

Rekord okręgu w trójmeczu

ŁKS prowadzi w rozgrywkach II ligi

Po zażartej walce o punkty, lekkoatleci ŁKS ostatecznie odnieśli zwycięstwo w trójmeczu drużyn II-ligowych. ŁKS zdobył 50.638 pkt., a Społem — 49.204 pkt. Trzecie miejsce zajęli zawodnicy AZS — 44.756 pkt.

W drugim dniu zawodów padł rekord okręgu łódzkiego w sztafecie 4×400 m. O tę miłą niespodziankę postarali się biegacze ŁKS: Dobrzyński, Pacha, Benda i Proske. Czas — 3.22,2, dało to ŁKS aż 1.662 pkt.

Dla porównania warto dodać, że za 2 metry uzyskane przez Gołębiowskiego w skoku wzwyż ŁKS osiągnął 1.035 pkt.

W samo południe przeprowadzono bieg na 5.000 m, mimo to jego zwycięzca Maszorek uzyskał 15.01,6, a Kibowski — 15.05,0.

Ponadto zwrócić trzeba uwagę na kilka innych rezultatów. Kobiety 200 m Foks — 27,3, 80 m ppł. Warczyńska — 12,5, 800 m Dominiak 2.21,1 i Płócienniczak ten sam czas, Tarkowska dysk — 36.70.

Mężczyźni: 200 m Dakiniewicz 22,4, 400 m ppł. Proske — 54,6, młot Towpik 57.35 i dysk — 42,48, trójskok Międzybłocki — 14,55.

Zawody rewanżowe klubów ligowych odbędą się za dwa tygodnie w Spale.

Józefowicz ze złotym medalem wraca z Bukaresztu

Dwaj bokserzy łódzkiej Gwardii, Józefowicz i Kubacki, brali udział w turnieju klubów gwardyjskich. Zawody odbywały się w Bukareszcie. Łodzianie spisali się na ogół dobrze. Wielki sukces odniósł Józefowicz, zdobywając złoty medal turnieju. W wadze półciężkiej w spotkaniu finałowym pokonał on Gheorghiu (Rumunia). Kubacki zajął trzecie miejsce, przegrywając w półfinale.

Z polskich bokserów, prócz Józefowicza, złote medale zdobyli: Zb. Olech, Rękawek i Kulesza.

Kowalski zbiera pochwały

za udany występ w reprezentacji Polski

Na dwóch frontach zmierzyli się polscy piłkarze z NRD. W Rzeszowie walczyły reprezentacyjne zespoły B, a w NRD w miejscowości Plauen, spotkali się młodzieżowcy. Zarówno w jednym jak i w drugim zespole polskim występowali zawodnicy ŁKS.

W meczu drużyn B odbytym w Rzeszowie, od 17 min. grał w bramce Wilczyński, zastępując kontuzjowanego Kostkę. Polacy byli w zdecydowanej przewadze w pierwszych 15 min., podobnie zresztą, jak po wznowieniu gry po przerwie. Na minutę przed pauzą goście zdobyli bramkę. Wprawdzie Wilczyński złapał piłkę, strzał był jednak tak ostry, że wyśliznęła mu się ona z rąk i przekroczyła linię bramki. Polacy wyrównali przez Lentnera z rzutu wolnego w 63 min.

W meczu tym brał udział drugi zawodnik ŁKS — Kowalski. Chociaż stoper ŁKS grał na lewej pomocy a więc nie na swojej pozycji, należał do najlepszych w drużynie. Udany występ Kowalskiego pozwala domniemywać, że selekcjonerzy PZPN nie stracą go z oczu przy doborze zawodników na kolejne spotkania międzypaństwowe.

Sadek grał w Plauen tylko pierwszą połowę meczu. Zastąpił go Apostel, lecz skuteczność gry polskiego ataku nic na tym nie zyskała. Rzut karny przyznany Niemcom zadecydował o ich zwycięstwie. Jest to pierwsza porażka naszych młodzieżowców na terenie NRD.

Anilana uczy pływać

„Po 12 lekcjach powinieneś nauczyć się pływać". Kurs taki organizuje Anilana na basenie przy ul. Sobolowej. Nauka odbywać się będzie, począwszy od poniedziałku 15 bm., w godz. 19—20. Zapisy na miejscu.

Łódź wygrała województwo pokonane

W rozgrywkach międzyokręgowych przeprowadzanych w ramach spartakiady, młodzieżowcy Łodzi nadal utrzymują się na czele tabeli w swojej grupie, zachowując przewagę czterech punktów. Łodzianie odnieśli zwycięstwo nad drużyną Warszawa-miasto 3:2 (0:0). Bramki dla Łodzi uzyskali Kostrzewiński, Szulc i Walczyk.

Natomiast kompletnie zawiodła drużyna Łódź-woj., która w meczu z Lublinem doznała porażki 1:6 (1:1). Jak wskazuje wynik, łodzianie zagrali bardzo słabo w drugiej części spotkania. Nie tłumaczy ich brak w zespole dwóch piłkarzy wyznaczonych na wyjazd do Lublina.

W następnej kolejce przypadającej na niedzielę, 21 bm. drużyna Łodzi gra w Białymstoku z reprezentacją tego okręgu, a zespół Łódź-woj. zmierzy się z drużyną Warszawa-woj. w Grodzisku.

Karin Stanek... na spartakiadzie siatkarzy

Komitetowi organizacyjnemu turnieju spartakiadowego siatkówki rozpoczynającemu się w Łodzi w dniu jutrzejszym nie udało się zapewnić przyjazdu do Łodzi zespołu „Filipinek". Stratę tę powetuje jednak publiczności łódzkiej występ zespołu Czerwono-Czarnych, którzy stawią się w Hali Sportowej w komplecie z Karin Stanek, Katarzyną Sobczyk i Maciejem Kosowskim na czele.

Część programu artystycznego wypełnią występy znanych śpiewaczek Barbary Rylskiej i Violetty Villas. Konferansjerkę w dniu otwarcia turnieju prowadzić będzie red. B. Tomaszewski.

Radio i telewizja

WTOREK, 16 CZERWCA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Piosenka dnia. 8.35 Muz. poranna. 8.45 „Z piecakiem po kraju". 9.00 „Przez morza i oceany". 9.40 Dla przedszkoli bajka pt. „Przygody Zielonej Ryby" 10.00 Koncert. 11.00 „Rurociąg" opow. 11.20 Koncert Ork. PR. 11.50 „Rodzice a dziecko". 11.56 Komunikat o stanie wód. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans". 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę". 13.00 Z muzyki czeskiej. 14.00 „Radioproblemy". 14.15 „Mówi Rozgłośnia Harcerska". 14.30 „Płyty Polskich Nagrań". 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Orkiestry rozrywkowe. 15.30 Z życia Zw. Radzieckiego. 16.00 Pieśni kompozytorów francuskich. 16.22 Polki Straussowskie. 16.30 Program młodz. „Ja i praca". 16.55 „Pięć minut odpowiedzi". 17.00 Wiadomości. 17.05 „List z Polski". 17.25 „Awantury z niedźwiedziem" opow. 17.45 „Pięć minut o wychowaniu". 17.50 Publicystyka międzynarodowa. 18.00 Koncert dnia. 18.50 Radioreklama. 19.00 Sprawozdanie dźwiękowe z obrad IV Zjazdu PZPR. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Program wieczoru. 20.35 „Wyznanie doktora Judyma" słuch. 22.05 „Wieczorny koncert życzeń". 22.45 Radiowy kurs jęz. rosyjskiego. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd prasy literackiej. 8.45 Muzyka poranna. 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 „Jarmark cudów". 11.00 Muzyka klasyczna. 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 11.55 Chwila muzyki. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muz. ludowa. 12.50 „My i nasze dzieci". 13.00 Koncert. 13.25 „Almanach radiowy" gawęda. 13.40 Program dnia. 13.45 (Ł) Informacje dnia. 13.50 (Ł) Aktualności łódzkie. 14.10 (Ł) Magazyn dla wsi. 14.25 (Ł) Mozaika muzyczna. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 „Koncert-zagadka". 15.30 Dla dzieci odc. pow. pt. „Przyjaciel wesołego diabła". 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Pragnienie" fragm. 16.25 „Nowiny i nowinki muzyczne". 16.45 (Ł) Omów. progr. 16.50 (Ł) Radioreklama. 17.00 (Ł) Łódzcy soliści. 17.15 (Ł) Paul Dukas: Poemat symfoniczny. 17.30 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.50 (Ł) Aud. aktualna. 18.05 (Ł) Białoruskie melodie. 18.15 (Ł) Aud. dla młodzieży. 18.30 (Ł) Warszawskie melodie. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 (Ł) Fragment prozy. 20.15 (Ł) „Parolas Lodzo pri Esperanto Movado" aud. 20.40 (Ł) Z dorobku Filharmonii Łódzkiej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.35 Sprawozdanie dźwiękowe z obrad IV Zjazdu PZPR. 22.35 Gra Ork. Symf. Filharmonii Pomorskiej. 23.35 Melodie taneczne. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

17.28 Program dnia (Ł) 17.30 „Polska elektronika" — program publicystyczny (Poznań). 18.05 Łódzkie wiadomości dnia (Ł) 18.15 Film krótkometrażowy (Ł). 18.30 „Kuźnia olimpijska" (W). 18.45 Filmowy program rozrywkowy (W). 19.00 „Glob" — kwadrans o świecie (W). 19.15 „Zabawa dla amatorów" — zespoły muzyczne, soliści, wokaliści, instrumentaliści — występ przodujących zakładów w czynie XX-lecia (Katowice). 19.50 „Dobranoc" (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.15 Filmowe sprawozdanie z obrad IV Zjazdu PZPR (W). 21.00 „Śpiewa Krystyna Konarska" (W). 21.15 „Rok pierwszy" — film fab. prod. polskiej. Reżyseria — Witold Lesiewicz. W rolach głównych: Aleksandra Śląska, Stanisław Zaczyk, Leszek Herdegen (Katowice). 22.40 Wiadomości dziennika TV (W).

na froncie piłkarskim

Jeden mecz zaległy (Górnik — Wawel) i dwa „awansem" rozegrano w mistrzostwach I ligi. Przyniosły one spodziewane na ogół rezultaty: Górnik — Wawel 1:0 (1:0), Raków — Polonia 4:3 (3:1), Lech — Lechia 0:2 (0:0).

Po tych spotkaniach tabela przedstawia się następująco:

1. Śląsk	43:13	30—13
2. Zawisza	37:19	40—27
3. Start	37:19	41—31
4. GKS Katowice	31:25	54—39
5. Cracovia	31:25	44—36
6. Garbarnia	29:27	35—30
7. Polonia	29:29	45—42
8. Górnik	29:27	40—40
9. Lechia	28:30	36—33
10. Raków	27:31	40—42
11. Stal	26:30	25—32
12. Lublinianka	26:30	37—39
13. Karpaty	25:31	25—33
14. Piast	22:34	37—50
15. Lech	20:36	30—47
16. Wawel	10:46	22—51

W najbliższą niedzielę grają: Garbarnia — Śląsk, Karpaty — Cracovia, Piast — Górnik, GKS — Wawel, Zawisza — Lublinianka i Start — Stal, o czym informujemy na innym miejscu.

* * *

Do rozgrywek o wejście do II ligi przystąpiły trzy grupy (pierwsza wystartuje dopiero w bież. tygodniu). Poza meczem Włókniarz — Motor, o którym donosiliśmy w niedzielnym wydaniu, odbyły się następujące spotkania:

Grupa II: Start — Starachowice — Dąb Katowice 2:2 (0:2), Victoria Jaworzno — Resovia 5:1 (2:0).

Grupa IV: Wiarus Szczecin — Czarni Żagań 1:3 (1:0), MZKS Gdynia — Pomorzanin Toruń 4:0 (2:0).

W grupie III, w której gra Włókniarz Łódź, Warmia Olsztyn pokonała Mazura Ełk 4:0 (1:0).

Bieg Szlakiem Barykad i mecz Start — Stal przełożone na niedzielę

Wszystkie mecze II-ligowe ostatnich dwóch kolejek rozgrywek muszą się odbyć o tej samej porze. Takie zarządzenie wydał PZPN. Słuszności tej decyzji nie trzeba chyba uzasadniać. Wprawdzie spadek Wawela, Lecha i Piasta jest już przesądzony, brak jednak czwartego spadkowicza, którego poznamy nie wcześniej chyba jak w dniu zakończenia rozgrywek. Zagrożone są: Lublinianka, Stal a nawet Raków, nie mówiąc już o Karpatach.

Zarządzenie PZPN zmusiło organizatorów tradycyjnego biegu „Szlakiem Barykad" do zmiany terminu tej imprezy. Bieg początkowo projektowany na sobotę 20 bm. odbędzie się w niedzielę, w dniu tym bowiem piłkarze Startu zmierzą się w meczu II-ligowym ze Stalą z Mielca. Spotkanie tych przeciwników w rundzie jesiennej zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Walczak emigruje do Australii

Szlak przetarł Jańczyk. On pierwszy z łódzkich piłkarzy znalazł się w ekipie, która wzmocniła zespół polskiej drużyny grający w Australii. Potem przyszła kolej na innych łodzian. Pojechał tam Szczurzyński, Katolik, a ostatnio mamy nowego kandydata. Jest nim Józef Walczak z ŁKS, który poczynił wstępne starania o prawo udziału w rozgrywkach ligowych australijskiej ligi piłkarskiej.

Jak się dowiedzieliśmy, PKOl wyraził akceptację dla emigracyjnych planów Walczaka. Tę tajemnicę zdradził nam przedstawiciel PZPN już parę tygodni temu. Rozgrywki mistrzowskie I ligi znajdowały się jednak w swym kulminacyjnym stadium i sądziliśmy, że lepiej będzie zachować to, jako dyskrecjonalną informację.

Teraz nic nie stoi na przeszkodzie, aby powiadomić, iż Walczak niebawem uda się w długi rejs do Australii, gdzie jeszcze w tym sezonie rozgrywkowym wzmocni Polonię Melbourne.

Mgr inż. JÓZEFOWI MIELICKIEMU wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KIEROWNICTWO, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA ORAZ KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU PRZEMYSŁU ORGANICZNEGO w ZGIERZU

Dnia 14. VI. 1964 r. po długiej i bardzo ciężkiej chorobie zmarła kochana matka, siostra i babcia przeżywszy lat 62

S. † P.

Antonina Julia Mielicka

z Wyleżyńskich

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. VI. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają

SYNOWIE, SIOSTRA, WNUKI i RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia żonie i rodzinie z powodu zgonu

S. † P.

Józefa Kędzierskiego

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY ORAZ GRONO WSPÓŁPRACOWNIKÓW z WOJEWÓDZKIEJ KOLUMNY TRANSPORTU SANITARNEGO w ŁODZI, SIENKIEWICZA 58

Dnia 14. VI. 64 r. po ciężkich cierpieniach zmarła

Danuta Dudek

z BRYSZEWSKICH

przeżywszy lat 32

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, 16 bm. o godz. 17 z kaplicy na cmentarzu na Radogoszczu, o czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych pogrążeni w smutku.

MĄŻ, DZIECI i RODZINA

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

STRESZCZENIE

Dan, którego gościem jest obecnie miss Minerwa, od dłuższego czasu przebywająca na Hawajach, dopytuje się, jakie usposobienie ma John Quincy, jej siostrzeniec, który wkrótce ma przyjechać po nią z Bostonu. Gdy dowiaduje się, że John jest solidny i dyskretny, pisze nagle list do krewnego, Rogera Winterslipa. List wysyła przez okazję okrętem, który właśnie odpływa do San Francisco.

Wracając z portu, Dan spotyka młodego Dicka Kaohla.

* * *

Kiedy Dan został sam, zaczął nerwowo krążyć po pokoju. Po chwili wyszedł na lanai po zostawioną tam gazetę. Wrócił z nią do salonu i usiłował czytać. Coś jednak najwidoczniej go gnębiło. Oczy przebiegały pobieżnie szpalty gazety. Wreszcie z nagłym, cichym okrzykiem oddarł róg stronicy, zawierającej informacje okrętowe i podarł go na drobne kawałki.

Na lanai, pod gęstą moskitierą, stał jego wąski tapczan, gdzie lubił sypiać; ubieralnię miał tuż pod bokiem. Za wcześnie było jednak jeszcze na sen, wyszedł więc na plażę.

Stał, patrząc w ciemność, tam, ku rozstajom, gdzie drogi statków skrzyżują się kiedyś. Byle im pozostawić tylko trochę czasu... byle tylko im dać trochę czasu...

Kiedy wracał do domu, spojrzał mimo woli na drzewo algaroby za drucianym ogrodzeniem. Błysnął pod nim żółty płomyk zapałki. To jego brat, Amos. Dan poczuł nagle przypływ ciepłego uczucia, chciał do niego podejść, porozmawiać o niezapomnianych, odległych czasach, kiedy to obaj bawili się na plaży. Ale wiedział, że to bezcelowe. Westchnął, i siatkowe drzwi lanai zamknęły się głośno za nim, drzwi siatkowe, bez zamka, bez klucza — w kraju, gdzie zamków się prawie nie używa.

Zmęczony, siedział jeszcze trochę w ciemności, rozważając coś i rozmyślając nad czymś głęboko. Twarz miał zwróconą w stronę bambusowej zasłony, oddzielającej lanai od salonu. Na tle zasłony pojawił się nagle cień — chwilę trwał nieruchomo i znikł. Dan wstrzymał na chwilę oddech. I znów ten cień...

— Kto tu jest? — zawołał.

Przez bambusową zasłonę wysunęło się ogromne brązowe ramię, a zaraz po nim brązowa twarz.

— Pozostawiłem panu owoce na stole — powiedziała Kamaikui. — A teraz ja już iść spać.

— Oczywiście, Kamaikui, idź, idź! Dobranoc!

Kobieta zniknęła. Dan Winterslip był na siebie wściekły. Co się z nim dzisiaj, na miłość boską, dzieje? On, co potrafił wywalczyć sobie drogę wśród nieopisanych trudności i okropności, nagle zrobił się taki nerwowy i niespokojny. Zamyślił się przez chwilę głęboko. Tu, na skrzyżowaniu tylu dróg, człowiek nigdy nie może być niczego pewny...

ROZDZIAŁ II

CYLINDER

John Quincy Winterslip, trochę znużony i sfatygowany, wszedł w Oakland na pokład promu. Od sześciu już dni sypiał tylko w wagonach sypialnych, nie licząc krótkiej przerwy w podróży, między jednym pociągiem a drugim, w Chicago. Miał już tego najzupełniej dosyć.

Boy okrętowy wskazał mu miejsce przy burcie na przednim pokładzie i tragarz zaczął ustawiać bagaż obok ławki. John wcisnął mu napiwek tak suty, iż bagażowy przyłożył dłoń do daszka czapki w wymownym podziękowaniu. Tymczasem John Quincy opadł na ławkę, między swoje pokaźne walizy, zdjął ze spoconego czoła słomkowy kapelusz i zaczął się zastanawiać nad wszystkim, co mu się ostatnio zdarzyło.

Trzy tysiące mil dzielą go już od Beacon Street, a jeszcze dwa ma przed sobą. Po diabła, pytał sam siebie w duchu, podjął tę bezsensowną wyprawę do tego pogańskiego kraju!

John Quincy marzył, żeby znaleźć się już znowu w Bostonie: iść sobie spokojnie Boston Common do biura przy State Street i przygotowywać nową serię emisji obligacji. Nie był jeszcze rzeczywistym członkiem zarządu banku, zaszczyt ten bowiem należał dotąd tylko do łysych i przygarbionych Winterslipów, ale całym sercem oddany był swojej pracy w rodzinnym banku.

Tymczasem prom drgnął i poruszył się powoli. John siedział bez ruchu i patrzył. Nagle zerwał się, a w jego spokojnych, szarych oczach pojawił się wyraz zdumienia.

— Ja... ja... tego zupełnie nie rozumiem — powiedział półgłosem. Poczuł się idiotycznie, zorientowawszy się, że mówi do sobie, rozejrzał się więc dokoła, szukając kogoś, do kogo ewentualnie mogła być skierowana jego uwaga. Nikogo jednak nie było w pobliżu, poza młodą kobietą, której przecież nie wypadało tak bezceremonialnie zaczepiać.

(4) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-26. Sekretariat 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział społeczny 341-10. Dział woj. 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy. 208-95. Dział kult. i dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76.. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.